

Wrocław

Miasto perspektyw



październik 2015 r.

Spis treści

Gospodarka i ekonomia

Inwestycje	4
Wynagrodzenia	5
Budżet miejski	10
	11

Spoleczeństwo

Wyzwania demograficzne	15
Infrastruktura społeczna	16
Poziom jakości życia	21
Wizerunek miasta oraz budowanie tożsamości mieszkańców	23
	25

Infrastruktura

Wyzwania infrastrukturalne	27
Wrocław walczy z natężeniem ruchu	28
Wrocław miastem prawidłowo zaplanowanym	29
Niekontrolowany rozlew obszarów miejskich	30
Rewitalizacja śródmieścia rozwiązaniem dla procesów nieskoordynowanej suburbanizacji	31
	32





Turyń, Marsylia, Walencja, Birmingham, Frankfurt czy Stuttgart to tylko kilka przykładów miast, które są położone z dala od centrum politycznego i administracyjnego danego kraju, a przy tym jednak na tyle atrakcyjne, by przyciągać swoim potencjałem nowych mieszkańców. Czy Wrocław ma szansę dołączyć do ich grona? Jak wykorzystać posiadane przewagi lub wykreować nowe, aby powiększał się potencjał Wrocławia? Jak zmieniać miasto, by jakość życia stała się wizytówką promującą Wrocław zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej?

Informacje zawarte w niniejszym raporcie nie mają na celu wskazania głównych problemów Wrocławia, są raczej próbą odpowiedzi na pytanie o działania, które należałoby podjąć, aby miasto rozwijało się szybciej, w sposób spójny i zrównoważony.

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące pożądanego kierunku rozwoju gospodarczego, społecznego i infrastrukturalnego miasta nie opieraliśmy się wyłącznie na publikowanych informacjach czy danych statystycznych,

ale przeprowadziliśmy rozmowy z mieszkańcami, przedstawicielami Urzędu Miasta, przedsiębiorcami i instytucjami, takimi jak Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej S.A. („ARAW”) czy Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia.

W toku analizy na pierwszy plan wysunął się wniosek (wspólny dla każdego z uwzględnianych w raporcie obszarów), że w najbliższej przyszłości kierunki rozwoju polskich miast inicjowane będą przede wszystkim przez wyzwania demograficzne oraz rosnące oczekiwania ich aktualnych i przyszłych mieszkańców. Wyzwania te wymagają podjęcia przez lokalne władze kompleksowych działań łączących potencjał gospodarczy, społeczny i infrastrukturalny miasta. Działania te wymagają równocześnie podjęcia współpracy zarówno z instytucjami naukowymi, partnerami społecznymi oraz biznesowymi, jak i samymi mieszkańcami miasta.

Tylko wspólnie wrocławianie będą w stanie wypracować indywidualną, autorską wizję rozwoju miasta, która w sposób harmonijny połączy każdy ze wskazanych potencjałów, nada pożądaną kierunek zmian, czyniąc miasto otwartym dla wszystkich jego mieszkańców.

Witold M. Orłowski

prof. Witold Orłowski
Główny Doradca Ekonomiczny
PwC

Mariusz Dziurdzia

Mariusz Dziurdzia
Partner zarządzający wrocławskim biurem
PwC



Gospodarka i ekonomia

Stwierdzeniu, że istnieje nierozzerwalny związek pomiędzy potencjałem ekonomicznym miasta, a jego rozwojem w zasadzie nie można zaprzeczyć. We współczesnym świecie trudno wyobrazić sobie, aby miasto rozwijało się, podczas gdy funkcjonujący w nim biznes będzie się kurczył, a wraz z nim sytuacja mieszkańców będzie się pogarszać. Jednym z bardziej czytelnych, choć negatywnych przykładów tego powiązania jest amerykańskie Detroit, które po kryzysie branży motoryzacyjnej w pierwszej dekadzie XXI wieku, jako miasto poważnie podupadło. Wielu mieszkańców wyjechało, a ci, którzy pozostali, doświadczyli pogorszenia standardu życia. Wszystko to negatywnie odbiło się na mieście, w którym borykające się z kryzysem firmy i osłabieni ekonomicznie mieszkańcy pozostawili wiele pułostanów popadających w ruinę.

Analizy prowadzone przez PwC pokazują, że miastami o największej sile ekonomicznej są głównie historyczne centra. W przeszłości metropolie takie jak Londyn, Pekin, Nowy Jork czy Paryż były stolicami światowych imperiów, gdzie w ślad za siłą polityczną podążał potencjał ekonomiczny. Imperia, w historycznym rozumieniu, już nie istnieją, ale siła ekonomii przetrwała. Nie oznacza to jednak, że inne, mniejsze miasta nie mogą budować swojego ekonomicznego potencjału. Aby efektywnie realizować ten cel,

konieczne jest jednak spojrzenie na kluczowe czynniki, które mogłyby stać się magnesem dla przyciągania kapitału lub katalizatorem dla aktywności gospodarczej współczesnych mieszkańców. Ograniczając się jedynie do kwestii ekonomicznych leżących w gestii miast, wymienić można między innymi: szeroko pojęty, stosunkowo niski koszt i łatwość prowadzenia inwestycji oraz podaż odpowiednio wykwalifikowanych potencjalnych pracowników.

Wrocław już dziś jest jasnym punktem na gospodarczej mapie Polski i z pewnością zauważalnym na mapie Europy. Zdecydowanie ponadprzeciętny przyrost PKB na mieszkańca, bardzo duży spadek bezrobocia i stosunkowo atrakcyjne wynagrodzenia spowodowały przyrost ludności metropolii wrocławskiej. Czy jednak taka tendencja może utrzymać się na dłużej? Czy w dłuższej perspektywie utrzyma się dynamika przyciągania zagranicznych inwestorów? Czy skutecznie uda się skłaniać rodzime firmy do rozwijania się we Wrocławiu zamiast poszukiwania tańszych lokalizacji na wschodzie naszego kraju, w innych krajach Europy wschodniej lub w Azji? Na ile jakość inwestycji pozwoli na stworzenie atrakcyjnej oferty zatrudnienia dla obecnych i potencjalnych wrocławian? Czy rozwój gospodarczy w długim okresie pozwoli na zwiększenie dochodów miasta?

Położenie miasta u zbiegu ważnych szlaków transportowych, blisko zachodniej części Europy, pozwoliło na ulokowanie wielu inwestycji, które w kolejnych latach polskiej transformacji dały miastu i regionowi impuls do dalszego rozwoju i wzrostu gospodarczego.

Inwestycje

Część potencjału ekonomicznego Wrocławia to dziedzictwo przeszłości – nawet tej stosunkowo odległej. Położenie miasta u zbiegu ważnych szlaków transportowych, blisko zachodniej części Europy, pozwoliło na ulokowanie wielu inwestycji, które w kolejnych latach polskiej transformacji dały miastu i regionowi impuls do dalszego rozwoju i wzrostu gospodarczego.

Wiele jest tu fabryk produkujących części dla światowych potentatów motoryzacyjnych, sprzęt AGD i elektroniczny. Rozwijają się także duże rodzime biznesy w obszarze usług, farmacji, zaawansowanych technologii. We Wrocławiu powstał swego rodzaju klaster centrów usługowych branży finansowej, księgowej i IT. Zatrudnienie znajdują tu zarówno absolwenci szkół wyższych, w tym tak ważnych dla rozwoju kierunków technicznych, jak i doświadczeni specjaliści. Jest możliwość pracy dla osób z wykształceniem średnim i zawodowym. W roku 2015 bezrobocie w mieście spadło do poziomu 3,9%.

Już w latach 90-tych XX wieku inwestycje w regionie zapoczątkowały duże koncerny motoryzacyjne, które ściągnęły tu swoich kooperantów. Równolegle rozwijały się firmy z branży AGD i elektromaszynowej. Poza dogodnym położeniem i stosunkowo dobrą znajomością języków obcych wśród potencjalnych kandydatów,

firmy przyciągała również dostępność dobrze wykształconej kadry technicznej. Powstały etaty dla inżynierów i specjalistów ze średnim wykształceniem technicznym. Firmy produkcyjne potrzebowały również wiele osób z wykształceniem zawodowym. W krótkim czasie potencjał samej aglomeracji wrocławskiej został wyczerpany i pracowników zaczęto pozyskiwać w bardziej oddalonych gminach.

Wrocław już dziś niewątpliwie jest jasnym punktem na gospodarczej mapie Polski i z pewnością zauważalnym na mapie Europy.





Miasto zostało odkryte również, jako dogodne miejsce do tworzenia centrów usługowych. Pierwsze pojawiły się tu firmy oferujące globalnym klientom usługi księgowe i wsparcie administracyjne. Zatrudniały przede wszystkim osoby z wykształceniem ekonomicznym posługujące się biegle językami obcymi – zarówno doświadczonych specjalistów, jak i licznych początkujących na rynku pracy absolwentów wrocławskich uczelni. Nie bez znaczenia okazał się również rozwój firm z branży IT – powstały centra usługowe i badawczo-rozwojowe międzynarodowych graczy, rodzimych potentatów oraz lokalnych firm. Dziś Wrocław jest trzecim w Polsce – po Warszawie i Krakowie – ośrodkiem usług biznesowych, jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych, pracę znalazło tu niemal 24 tysiące osób. Warto dodać, że na tle innych miast Wrocław odznacza się pra-

wie największym odsetkiem centrów usług badawczo-rozwojowych, a więc tych najbardziej zaawansowanych technologicznie – 26%, pierwsze miejsce należy do Rzeszowa z 27%.

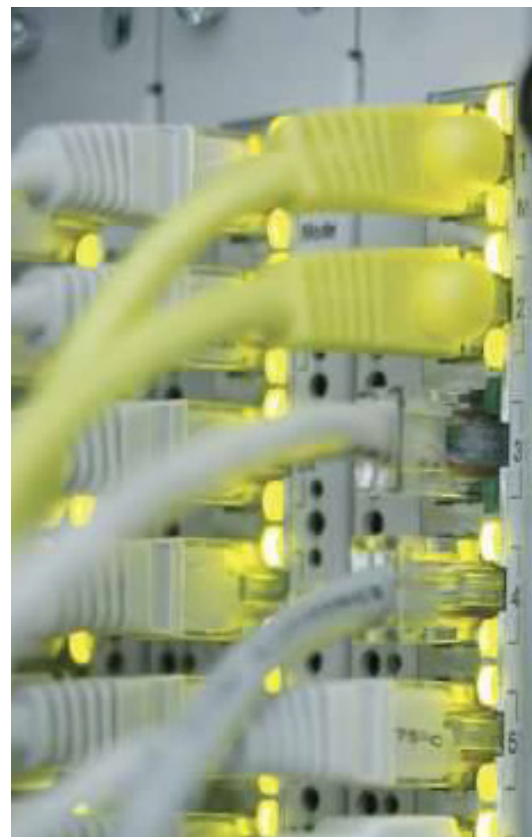
Równolegle we Wrocławiu, o którego mieszkańców mówi się, że odznaczają się niespotykaną przedsiębiorczością, rozwijały się lokalne firmy, które stały się znane w całej Polsce, Europie, a niektóre nawet na świecie. W siłę rosły sektory farmaceutyczny i chemiczny, elektroniki, usług i handlu. Według raportu PwC *Kapitał dla rozwoju*, na Dolnym Śląsku funkcjonuje 105 firm notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, co jest drugim najlepszym w Polsce wynikiem, po województwie mazowieckim. Zdecydowana większość z nich to prywatne biznesy, które rozpoczynały działalność na bardzo małą skalę.

Na tle innych miast Wrocław odznacza się prawie największym odsetkiem centrów usług badawczo-rozwojowych, a więc tych najbardziej zaawansowanych technologicznie.

Dziś Wrocław to miejsce, w którym przecinają się ścieżki globalnych inwestorów i rodzimych przedsiębiorców o silnej rynkowej pozycji. Miasto specjalistów IT i wysokich technologii, technologii produkcyjnych, usług dla biznesu i - co bardzo ważne dla rozwoju miasta – uniwersytetów oraz innych szkół wyższych. Aktualnie obowiązująca strategia miasta do roku 2020 stara się poszukiwać źródeł rozwoju metropolii w jej naturalnych przewagach. Z jednej strony to czynniki mogące przyciągać zagranicznych inwestorów i ułatwiać współpracę lokalnych przedsiębiorców z zagranicą, takie jak: obecność szlaków transportowych i infrastruktury komunikacyjnej, bliskość innych krajów Unii Europejskiej – w tym Niemiec największego partnera handlowego Polski – oraz kompetencje potencjalnych pracowników. Z drugiej zaś czynniki wpływające na rozwój rodzimych firm, jak duża skłon-

ność mieszkańców do podejmowania działalności gospodarczej – Wrocław to miasto o bardzo dużej ilości małych i średnich firm - czy stosunkowo wysoki odsetek 20-30-latków, dobrze wykształconych, przedsiębiorczych i z aspiracjami.

Strategiczne wektory rozwoju miasta w ogólnym zarysie pozostają zbliżone do dotychczasowych kierunków. Mówi się o branżach takich jak zaawansowane technologie, usługi finansowe, motoryzacja, sprzęt AGD, logistyka i transport. Wydaje się jednak, że w długim okresie nie będzie możliwe rozwijanie miasta jedynie poprzez lokowanie tu kolejnych stosunkowo mało zaawansowanych inwestycji. Część z nich opiera się na różnicy wynagrodzeń pomiędzy macierzystymi krajami a Polską, wiemy zaś, że ta swoista przewaga konkurencyjna powinna w długim okresie zanikać. Już dziś zarobki w niektórych branżach są na poziomie europejskim.



W długim okresie nie będzie możliwe rozwijanie miasta jedynie poprzez lokowanie tu kolejnych stosunkowo mało zaawansowanych inwestycji.

We Wrocławiu mieszkają ludzie odważni i otwarci. To oni są kluczowym czynnikiem rozwoju miasta. Dzięki pozytywnemu nastawieniu dobrze się u nas przyjmują zagraniczne inwestycje, dobrze się tu czują ludzie robiący interesy na całym świecie. Wrocław to również miejsce, gdzie powstało wiele prywatnych banków i firm zbudowanych od podstaw przez przedsiębiorczych wrocławian. Dla wielu z nich w Polsce jest już za ciasno, wychodzą więc na rynki europejskie i światowe - z sukcesem.

Grzegorz Dzik
*Prezes Zarządu
Impel S.A.*



Innowacje powinny być motywem przewodnim pozyskiwania nowych inwestorów z jednej strony, z drugiej zaś potrzeba przestrzeni dla przedsiębiorczych mieszkańców, aby mogli wcielać w życie swoje pomysły.

Zgodnie z zamierzeniami władz miasta, tym co powinno w dłuższej perspektywie stanowić czynnik różnicujący są rodzaj i jakość dokonywanych inwestycji. Innowacje powinny być motywem przewodnim pozyskiwania nowych inwestorów z jednej strony, z drugiej zaś potrzeba przestrzeni dla przedsiębiorczych mieszkańców, aby mogli wcielać w życie swoje pomysły. Działalność biznesowa oparta na innowacjach powinna sprzyjać różnorodności, co może zamortyzować potencjalny wpływ dekonstrukcji na gospodarkę metropolii.

Miasto chce specjalizacji w rozwiązaniach niszowych i usługach oraz produktach o charakterze zindywidualizowanym, a więc takich,

które niosą w sobie dużą wartość dodaną. Przyglądając się realizacji tej strategii, nie można nie zauważyć inicjatywy władz miejskich w tym zakresie – w mieście działa EIT+, parki technologiczne, przyciągani są inwestorzy z branży zaawansowanych technologii. Można powiedzieć, że Wrocław ma już pewną markę, która odpowiednio wykorzystana, może przynieść pozytywne efekty.

Wiedza, a więc dostępność odpowiednio wykształconych kadr, stanowi – i coraz bardziej zyskiwać będzie na znaczeniu – jeden z głównych filarów rozwoju gospodarczego. Stąd tak bardzo ważna jest odpowiednia współpraca władz miej-

skich z uczelniami i pracodawcami. Dzięki odpowiedniej polityce promować można z wyprzedzeniem kierunki kształcenia, których absolwenci będą poszukiwani przez pracodawców w przyszłości.

Jako przykłady realizowanych w tym obszarze działań wymienić można między innymi programy *Język maszyn* – wspierający naukę logicznego myślenia i programowania od najmłodszych lat, czy *Wrocław pracuje* skierowany do wrocławian o wykształceniu nieinformatycznym, którzy chceliby pracować w branży IT. Dla każdego przedsiębiorcy bardzo ważnym czynnikiem różnicującym jest łatwość zakładania i prowadzenia biznesu.

Uczelnie wyższe, wspaniali dynamiczni mieszkańcy i położenie geograficzne sprawiają, że Wrocław to świetne miejsce do zarządzania międzynarodową firmą. Wrocław zawsze miał w sobie swego rodzaju klimat otwartości na eksperymenty i unikalne podejście do życia w porównaniu do innych polskich miast, które sprawiają, że wszystko jest możliwe. Jestem przekonany, że w przyszłości to inwestycje w sektor technologiczny będą decydowały o rozwoju miast.

Henry McGovern
*Przewodniczący Rady Nadzorczej
AmRest Holdings SE*

Patrząc wstecz na dwa minione dziesięciolecia, Wrocław jest jednym z najsukuteczniej pozyskujących zagraniczne inwestycje miast. Funkcjonuje tu pewien system wsparcia organizacyjnego dla inwestorów chcących lokować tu swoje filie. Trzeba jednak pamiętać, że dobry rozwój miasta to nie tylko duże inwestycje zagraniczne. Należy mieć na uwadze tysiące małych, średnich oraz dużych lokalnych firm, ponieważ to one stanowią podstawę jego stabilnego bytu ekonomicznego. Miasto powinno być dla nich partnerem, czasami doradcą, powinno wspierać powstawanie szeroko dostępnej infrastruktury biznesowej. W czasach technologicznej rewolucji, gdy coraz więcej pracy wykonywane jest zdalnie lub nieregularnie, należałoby pomyśleć o miejscach, gdzie obecni i przyszli wrocławianie mogliby prowadzić swoją działalność bez nadmiernych kosztów stałych.

Takie przyjazne środowisko biznesowe może sprawić, że wielu ze 140 tysięcy studentów, którzy co roku studiują we Wrocławiu, zechce tu pozostać dzięki znalezieniu ciekawej pracy lub dzięki uznaniu stolicy Dolnego Śląska za przyjazne miejsce do prowadzenia własnej działalności. Tworzenie stanowisk pracy o wysoce specjalistycznym charakterze stwarza również szanse dla obecnie zatrudnionych – zamiast szukać wyzwań zawodowych na kolejnych szczeblach kariery w Polsce czy Europie, będą mogli rozwijać się we Wrocławiu. Jednak z dzisiejszej perspektywy, jest w tym obszarze dużo do nadrobienia – ranking Banku Światowego z 2015 r. *Doing Business in Poland* plasuje Wrocław na 13. pozycji wśród 18 przebadanych polskich miast, jeśli chodzi o łatwość prowadzenia biznesu, mimo że za Wrocławiem są takie metropolie jak Kraków, Warszawa i Gdańsk.

Przyjazne środowisko biznesowe może sprawić, że wielu z 140 tys. studentów, którzy co roku studiują we Wrocławiu, zechce tu pozostać dzięki znalezieniu ciekawej pracy lub dzięki temu, że uznają stolicę Dolnego Śląska za przyjazne miejsce do prowadzenia własnej działalności.



Każdy nowy – krajowy i zagraniczny inwestor, dostawał wsparcie przedstawicieli miasta, który prowadził inwestycję na każdym etapie jej realizacji. Rozumiemy, jak ważne w interesach są zaufanie i relacje. Przyświeca nam stara zasada – umów należy dotrzymywać – obiecujemy inwestorom to, co możemy im dać i dostarczamy to. Z podmiotami, które u nas zainwestowały staramy się współpracować blisko także po zakończeniu inwestycji.

Rafał Dutkiewicz
Prezydent Miasta Wrocławia

Wynagrodzenia

Stare przysłowie mówi, że pieniądze szczęścia nie dają, jednak to one, a w zasadzie poszukiwanie pracy, są jedną z głównych motywacji migracji ludności. Chociaż Polska na tle innych krajów rozwiniętego świata odznacza się stosunkowo małą mobilnością siły roboczej pomiędzy regionami, nie można powiedzieć, że migracje z przyczyn ekonomicznych nie mają w naszym kraju znaczenia. Co więcej, w sytuacji swobody przepływu siły roboczej w ramach Unii Europejskiej, polskie miasta i regiony konkurują już nie tylko między sobą, ale również z innymi ośrodkami miejskimi całego kontynentu. Rozwój miasta możliwy jest więc wówczas, gdy obecnym mieszkańcom stworzy się odpowiednio dobre warunki ekonomiczne do życia, zaś dla potencjalnych przyszłych mieszkańców zaoferuje się wynagrodzenia konkurencyjne w stosunku do ich obecnego miejsca zamieszkania. Władze miejskie nie mają bezpośredniego wpływu na poziom wynagrodzeń oferowanych mieszkańcom miasta. W przypadku Wrocławia wyjątek stanowi fakt, że poprzez swoje instytucje i pośrednio poprzez firmy współpra-

cujące z samorządem jest on obecnie jednym z największych pracodawców w mieście. Jednak poza tą sferą panuje pełna autonomia podmiotów gospodarczych co do kształtowania poziomu zarobków. Trzeba jednak zauważyć, że większe zaawansowanie technologiczne realizowanych inwestycji zarówno przez podmioty rodzime jak i zagraniczne pociąga za sobą zapotrzebowanie na bardziej wyspecjalizowanych pracowników, ci zaś otrzymują wyższe wynagrodzenie. Tak więc również w tym zakresie korzystnym jest skupienie się na inwestorach, którzy takie zaawansowane projekty chcą realizować.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego, w pierwszej połowie 2015 r. przeciętne wynagrodzenie brutto we Wrocławiu wyniosło niespełna 4.300 zł, co uplasowało Wrocław na 6. pozycji wśród miast wojewódzkich. Spośród ośrodków miejskich, które wyprzedziły stolicę Dolnego Śląska wynagrodzenie na zbliżonym poziomie można było uzyskać w Krakowie i Poznaniu. W granicach 5.000 zł zarabiali mieszkańcy Gdańska, Katowic i Warszawy. W stosunku do pozostałej części wo-

jewództwa dolnośląskiego, Wrocław wypada lepiej. Z danych wynika, że dla mieszkańców Gdańska, Katowic i Warszawy, Wrocław nie jest miastem atrakcyjnym z punktu widzenia możliwości uzyskiwania dochodów. Wrocław może podjąć w tym zakresie równorzędną walkę z sąsiednim Poznaniem oraz Krakowem, wypada też lepiej niż pozostałe miasta wojewódzkie oraz tereny pozamiejskie. Promując więc aglomerację, racjonalnym wydaje się skupienie na miastach mniejszych, gdyż to one mogą stanowić podstawę rozwoju społeczności Wrocławia w przyszłości.



Rozwój miasta możliwy jest, gdy obecnym mieszkańcom stworzy się odpowiednio dobre warunki ekonomiczne do życia, a dla potencjalnych przyszłych mieszkańców zaoferuje się wynagrodzenia konkurencyjne w stosunku do ich obecnego miejsca zamieszkania.

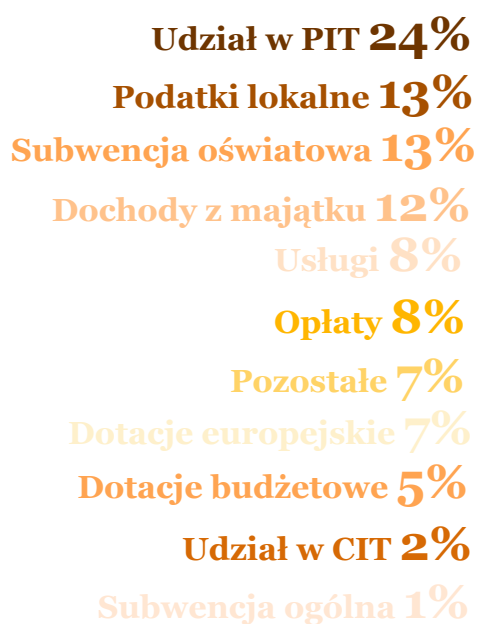
Nie można nie zauważyć, że przeciętne wynagrodzenie uzyskiwane we Wrocławiu odbiega też znacząco od tego, co może zaoferować rynek pracy w zachodniej części Unii Europejskiej. Patrząc jedynie na liczby, zawsze będziemy na przegranej pozycji. Tak więc, starając się zatrzymać odpływ mieszkańców za granicę, czy zachęcając do powrotu tych, którzy wyjechali w ostatnich latach, należy skupić się na czynnikach pozapłacowych.

Jednocześnie należy pamiętać, że nasz kraj będzie stawał się co raz bardziej atrakcyjny ekonomicznie dla imigrantów ze słabiej rozwiniętych regionów świata. Już teraz wiele z wrocławskich firm zatrudnia pracowników z krajów położonych najbliżej Polski, nierzadko posługujących przynajmniej na podstawowym poziomie językiem polskim. Proces ten będzie w sposób naturalny postępował wraz z umiędzynarodowieniem się wrocławskich uczelni. Zagraniczni studenci z krajów słabiej

rozwiniętych w sposób naturalny będą chcieli pozostać tu, gdzie ekonomia stwarza bardziej korzystne warunki do życia. Powstawanie zaś skupisk narodowościowych w mieście może działać jak magnes na innych przedstawicieli tych narodowości. Ważne jest, aby uwzględnić ten trend już teraz w polityce miejskiej i stwarzać warunki do legalnego napływu imigrantów będących w stanie uzupełnić luki na rynku pracy, a przez to zasilać budżet miejski wpływami z podatków.



Intensyfikacja rozwoju miasta wymaga zwiększonych środków finansowych, które mogą być pozyskiwane albo w formie zwiększonych wpływów do budżetu, albo zaciągania długu.



Procentowy udział planowanych wpływów do budżetu miasta w 2015 r.

Budżet miejski

Realizacja polityki rozwoju miasta nie jest zależna jedynie od woli władz miejskich i mieszkańców. Aby była ona skuteczna wymaga odpowiedniego wsparcia finansowego, to zaś jest ograniczone dostępnością środków finansowych w budżecie miejskim.

Łączna kwota wpływów do miejskiego budżetu zaplanowana na 2015 r. to 3,9 mld zł, o 6 % więcej niż w roku poprzednim. Jednocześnie miasto planuje deficyt budżetowy w kwocie bliskiej 300 mln zł.

Na wpływy do miejskiego budżetu składają się w ponad 20% podatki i opłaty lokalne, dochody z majątku miejskiego i świadczonych usług stanowią 20% wpływów ogółem, dotacje z budżetu państwa i subwencje to około 18%, zaś udział w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych stanowi 27% wpływów do miejskiego budżetu.

Sytuacja finansowa Wrocławia w porównaniu do innych dużych polskich miast jest korzystna. Dzięki ponadprzeciętnemu poziomowi PKB na mieszkańca (155% przeciętnego PKB na mieszkańca Polski) Wrocław posiada stabilną bazę dochodową.

Sytuacja finansowa Wrocławia w porównaniu do innych dużych polskich miast jest korzystna. Dzięki ponadprzeciętnemu poziomowi PKB na mieszkańca (155% przeciętnego PKB na mieszkańca Polski) Wrocław posiada stabilną bazę dochodową. Wysoki poziom PKB per capita wpływa przede wszystkim na wartość wpływów z tytułu podatku dochodowego. Dane pokazują, że wpływy te wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim o 9%, co przy niezmiennych stawkach podatkowych jest tendencją pozytywną. Według planu na 2015 r. wpływy z tytułu podatku dochodowego stanowią 27% łącznych wpływów do miejskiego budżetu, z czego znacząca większość to podatki dochodowe od osób fizycznych. Ze względu na udział podatku dochodowego w miejskim budżecie warto skupić się na zwiększeniu jego poziomu. Można to osiągnąć dwojako. Z jednej strony należy zachęcać osoby już mieszkające lub pracujące we Wrocławiu do płacenia tu podatku dochodowego. Miasto co-rocennie organizuje konkurs z atrakcyjnymi nagrodami dla tych, którzy złożą swoje zeznania podatkowe we wrocławskich urzęd-

ach skarbowych. Z drugiej zaś strony, należy działać aktywnie na rzecz wzrostu liczby mieszkańców, poprzez odpowiednią promocję miasta i stwarzanie dogodnych warunków do życia i pracy z punktu widzenia ekonomicznego, społecznego oraz infrastrukturalnego. Planując budżet długookresowo, trzeba jednak pamiętać, że zmiany w podatkach dochodowych na szczeblu centralnym, takie jak wzrost kwoty wolnej od podatku, podniesienie progów podatkowych lub obniżenie stawek podatkowych, odbije się negatywnie na poziomie wpływających do miejskiego budżetu kwot. Równocześnie jednak wzrosną rozporządalne dochody ludności, co może pociągnąć za sobą większą konsumpcję lub inwestycje i w efekcie ograniczyć negatywny wpływ zmian regulacyjnych na dochody podatkowe. Podatki i opłaty lokalne stanowiące jed-

ną piątą budżetu zwiększyły się w porównaniu do poprzedniego roku o blisko 4%. Z jednej strony to zjawisko korzystne. Miasto pozyskuje dodatkowe środki, które może przeznaczyć na realizację swych zadań i inwestycje. Z innej perspektywy wzrost podatków i opłat lokalnych to większe koszty działalności gospodarczej, które składają się na mniejsze wpływ z tytułu podatków dochodowych oraz chęć przedsiębiorców do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Miasto powinno więc w sposób bardzo ostrożny prowadzić politykę w zakresie kształtowania stawek lokalnych podatków i opłat tak, aby zachować odpowiednią równowagę pomiędzy wpływami do miejskiego budżetu a dotkliwością ponoszonych kosztów dla podatników.



Wydatki miejskiego budżetu przekraczają według planu na 2015 r. osiąganą wpływów. Deficyt budżetowy ma wynieść około 275 mln zł



Wpływy z majątku miejskiego ze świadczonych przez miasto usług stanowią 20% miejskiego budżetu. Usługi te obejmują między innymi komunikację miejską, dostawę mediów, przedszkola, szkoły, korzystanie z infrastruktury sportowej i kulturalnej. Podobnie jak w przypadku lokalnych opłat i podatków, wpływają one na zwiększenie kosztów działalności gospodarczej (m.in. w przypadku mediów). Ich wzrost przekłada się również na spadek rozporządzalnych dochodów mieszkańców, ten zaś przekłada się na niższy poziom dochodu wypracowywanego w ramach funkcjonowania miasta. Około 18% budżetu Wrocławia stanowią wpływy z tytułu dotacji i sub-

wencji centralnych. W 2015 r. pozostają one na poziomie podobnym do poprzedniego roku. Wpływy te są w dużej mierze niezależne od władz miejskich, a więc nie ma możliwości aktywnego zarządzania ich wielkością.

Nie bez znaczenia jest fakt, że w 2015 r. około 7% wpływów do budżetu stanowią środki unijne – o 13% więcej niż w roku poprzednim. Wrocław jest jednym z najsukuteczniej pozyskujących środki unijne miast Polski (wśród 12 największych polskich miast lepsze okazują się jedynie Rzeszów i Trójmiasto). Środki unijne stanowią w większości bezzwrotne dotacje, pokrywają-

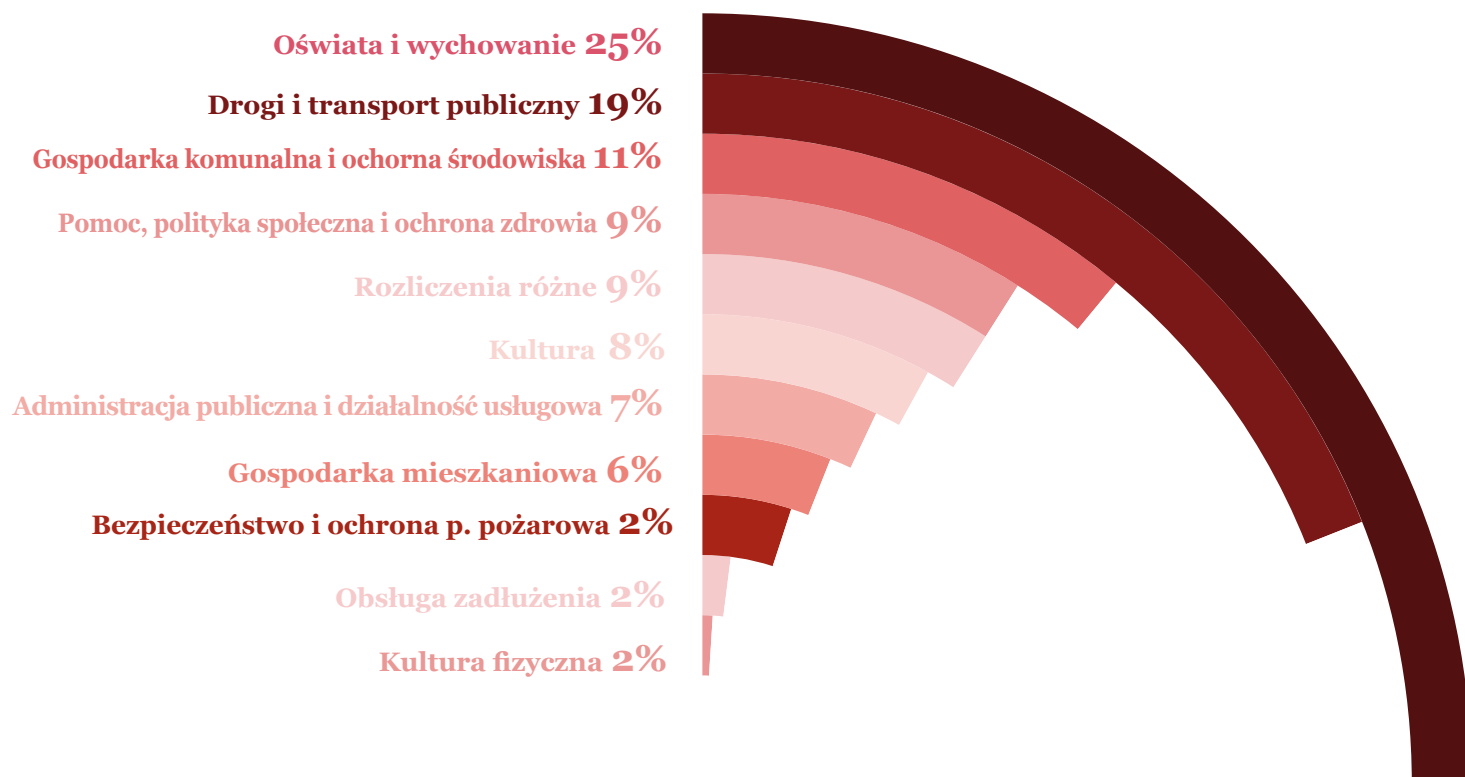
ce znaczną część inwestycji służących rozwojowi regionalnemu i poprawie jakości życia mieszkańców. Pomimo, że uzyskanie takich funduszy i ich późniejsza obsługa są dość skomplikowane, to jednak ich wykorzystanie jest bardzo owocne dla miasta.

Zwiększenie zadłużenia może być dobrym impulsem rozwojowym w przypadku przeznaczenia pozyskanych środków na inwestycje wspierające rozwój, które przyczynią się do realizacji strategii miasta.

Wydatki miejskiego budżetu przekraczają według planu na 2015 r. osiągnięte wpływy. Deficyt budżetowy ma wynieść około 275 mln zł (12% więcej niż w roku ubiegłym). Najistotniejsze kwoty z miejskiej kasy pochłaniają: oświata i wychowanie – 25%, drogi i transport publiczny – 19%, gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 11%, ochrona zdrowia, polityka i pomoc społeczna – 9%. Większość tych wydatków ma charakter stosunkowo sztywny i z pewnością nie wyczerpują wszystkich potrzeb lokalnej społeczności w poszczególnych obszarach. Dobra polityka wydatkowa miasta powinna godzić zaspokajanie bieżących potrzeb mieszkańców z finansowaniem inwestycji o charakterze rozwojowym, takich jak rozbudowa szeroko pojętej infrastruktury transportowej i tech-

nicznej, wsparcie przedsiębiorców, tworzenie odpowiedniej jakości infrastruktury społecznej. Zgodnie z deklaracjami władz miasta, deficyt budżetowy będzie sfinansowany z preferencyjnego kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Pozyskiwanie finansowania dłużnego dla Wrocławia nie stanowi większego problemu – miasto posiada stosunkowo wysoki rating BBB+ (zadłużenie nie stanowi problemu z punktu widzenia zdolności miasta do jego zobowiązań z możliwymi problemami w przypadku pogorszenia koniunktury gospodarczej). Zwiększenie zadłużenia może być dobrym impulsem rozwojowym w przypadku przeznaczenia pozyskanych środków na inwestycje wspierające rozwój, które przyczynią się do realizacji strategii miasta.

Syntetyczna ocena sytuacji finansowej Wrocławia jest korzystna. Stabilna baza dochodowa, efektywne wykorzystanie funduszy unijnych, wysoki rating kredytowy i stosunkowo dobrze zarządzany budżet miasta dają szansę na stabilny rozwój. Dobry rating kredytowy otwiera drzwi do różnorodnych form finansowania inwestycji rozwojowych. W przypadku wyczerpania potencjału środków własnych i funduszy unijnych miasto może sięgnąć do pozabilansowych form finansowania rozwoju, takich jak partnerstwo publiczno-prywatne, które obecnie nie jest szeroko wykorzystywane. Zwiększenie dostępnych środków finansowych mogłoby pozwolić na jednoczesną realizację wielu zadań inwestycyjnych wspierających rozwój miasta.



Procentowy udział planowanych wydatków z budżetu miasta w 2015 r.

Społeczeństwo

Rozwój miasta nie jest możliwy bez rozwoju sfery społecznej. Inwestycje w kapitał społeczny i ludzki, zarówno te w infrastrukturę społeczną, jak i inwestycje „miękkie”, dają wymierne efekty w długookresowej perspektywie oraz pozwalają na wykorzystanie potencjału rozwojowego. Istotnym elementem wpływającym na wzrost liczby mieszkańców w danym mieście jest wysoki poziom usług społecznych i komfort życia. Czynniki te wpływają na wytworzenie dobrego gruntu pod budowę tożsamości mieszkańców z regionem.

Identyfikację tę można wspierać, kreując pozytywny wizerunek miasta, dając mieszkańcom przestrzeń do realizacji indywidualnych celów i ambicji, a także inicjując projekty mające na celu zaangażowanie mieszkańców w życie społeczne. Jak z powyższymi wyzwaniami radzi sobie Wrocław – miasto aspirujące do bycia w zdecydowanej czołówce polskich metropolii nie tylko pod względem infrastrukturalnym i gospodarczym, ale także demograficznym i społecznym?



Wyzwania demograficzne

Dane demograficzne oraz liczne prognozy nie wskazują na dynamiczny wzrost liczby mieszkańców Wrocławia w dłuższej perspektywie czasowej. Liczba ta, obecnie kształtująca się na poziomie 634,5 tys.^{*}, w ostatnich latach nieznacznie wzrasta. Przyrost naturalny we Wrocławiu w 2014 r. był minimalnie dodatni (0,1 na 1000 ludności), największy okazał się w dzielnicy Fabryczna (2,4), natomiast ujemny przyrost naturalny został wykazany w dzielnicach Stare Miasto oraz Śródmieście. Warto zwrócić uwagę, że dużo wyższy przyrost naturalny obserwujemy w podwrocławskich gminach i powia-

tach, zwłaszcza najpopularniejszych tzw. „sypialniach” Wrocławia (np. w Siechnicach przyrost naturalny kształtuje się na poziomie 7,0).

Ten sam trend dotyczy także współczynnika migracji, który we Wrocławiu jest pozytywny. W 2014 r. zameldowało się tu na pobyt stały 7,5 tys. mieszkańców z innych regionów, w tym 3,9 tys. z innych województw, oraz 588 osób z zagranicy. Odpływ mieszkańców z Wrocławia w tym samym okresie to 5,7 tys. osób, w znacznej większości na teren województwa dolnośląskiego (4,3 tys.), na tereny wiejskie (3,8 tys.).



Dużo wyższy przyrost naturalny obserwujemy w podwrocławskich gminach i powiatach, zwłaszcza najpopularniejszych tzw. „sypialniach” Wrocławia.

^{*} dane Urzędu Statystycznego we Wrocławiu z XII 2014

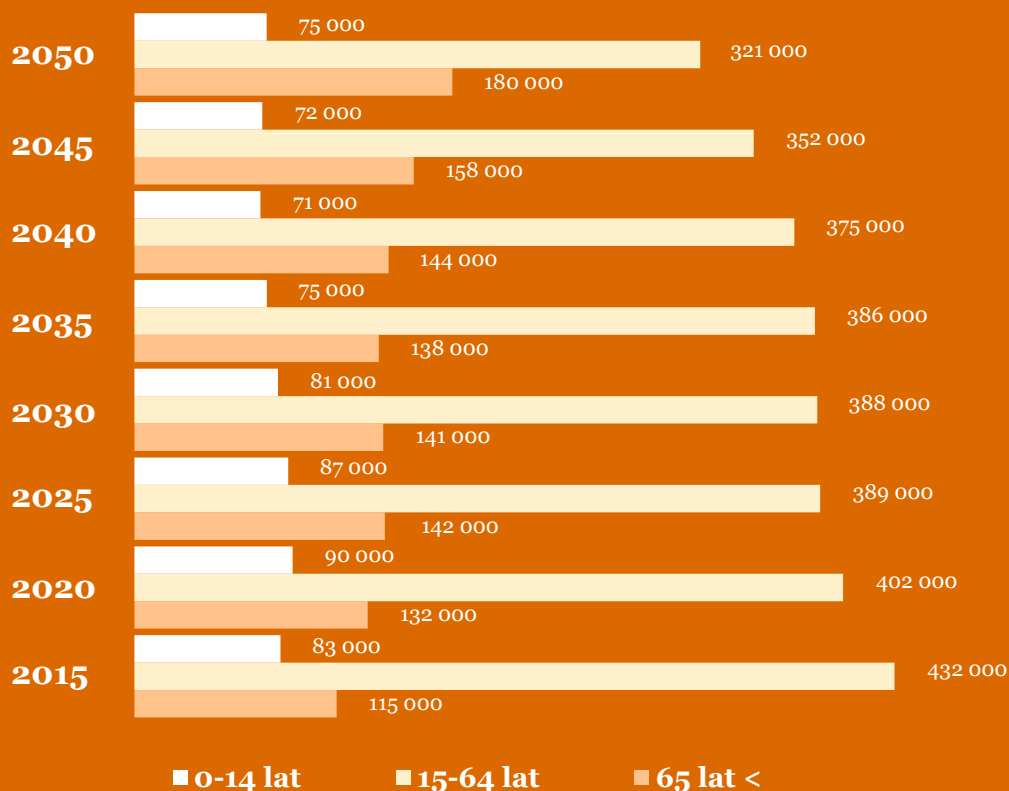
Jednak zgodnie z długoterminowymi prognozami liczba mieszkańców będzie spadać - przewiduje się, że w 2040 r. osiągnie poziom poniżej 600 tys.* Zmniejszy się nie tylko liczba mieszkańców w samym mieście, ale także w całym obszarze metropolitalnym. W znacznym stopniu jest to efekt ogólnopolskiego trendu ujemnego przyrostu naturalnego. Wobec tego wyzwania, miasto z jednej strony powinno podjąć kroki mające na celu ułatwienie młodym osobom zdecydowanie się na potomstwo oraz zapobiegające suburbanizacji, z drugiej strony skutecznie poszukiwać nowych mieszkańców. Należy jednak pamiętać, że możliwości wpłynięcia na dodatkowy przyrost naturalny przez władze miasta są ograniczone. Oczywiście istotnymi czynnikami wspierającymi decyzję o posia-

daniu dzieci może być odpowiednia podaż miejsc we wrocławskich żłobkach i przedszkolach, programy oferujące niższe koszty wychowawcze (m.in. Karta Rodzina Plus), czy zapewnienie miejsc pracy oferujących stabilne formy zatrudnienia. Miasto powinno realizować tego typu działania, nie można jednak założyć, że bezpośrednio wygenerują one znaczny wzrost urodzeń w mieście. Warto podkreślić, że działania, jakie mogą w sposób kluczowy wpłynąć na odwrócenie negatywnych tendencji demograficznych i populacyjnych, nie powinny skupiać się na multiplikowaniu podaży usług społecznych, ale przede wszystkim na podniesieniu ich jakości i specjalizacji. Można również, i to miasto robi skutecznie, zachęcać mieszkańców innych regionów do osiedlenia się we Wrocławiu.

W 2014 r. we Wrocławiu zameldowało się na pobyt stały 7,5 tys. mieszkańców z innych regionów, w tym 3,9 tys. z innych województw, oraz 588 osób z zagranicy.

Przewiduje się, że w 2040 r. liczba mieszkańców Wrocławia osiągnie poziom poniżej 600 tys.

Prognoza ludności według grup wiekowych**



* źródło: Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2014 r., US we Wrocławiu

** źródło: Prognoza ludności wg płci i wieku na terenie miasta Wrocław, GUS III 2014 r.

Działania, jakie mogą w sposób kluczowy wpłynąć na odwrócenie negatywnych tendencji demograficznych i populacyjnych, nie powinny skupiać się na multiplikowaniu podaży usług społecznych, ale przede wszystkim na podniesieniu ich jakości i specjalizacji.

Grupą, o którą aktywnie zabiega Wrocław, są studenci. Dlatego też władze miejskie dużą wagę przywiązują do działań promujących stolicę Dolnego Śląska jako ważny ośrodek akademicki. Od lat skutecznie realizowana jest koncepcja „akademickiego stutysięcznika”, czyli działań mających na celu stałe utrzymanie liczby minimum 100 tys. studentów obecnych we Wrocławiu. Obecnie liczba ta przekracza 120 tys. Jest to możliwe dzięki pięciu uniwersytetom oraz ponad 20 uczelniom wyższym funkcjonującym na terenie Wrocławia. Istotnym elementem, który przyciąga co roku kolejnych studentów spoza regionu, jest wysoki poziom kształcenia oraz renomę lokalnych uniwersytetów – Politechnika Wrocławska oraz Uniwersytet Wrocławski zajmują kolejno czwarte i siódme miejsce w Rankingu Uczel-

ni Akademickich Perspektywy 2015. Także atmosfera miasta oraz otwartość na osoby z innych regionów, jest doceniana przez nowoprzybyłych. Stale rośnie też liczba obcokrajowców studiujących we Wrocławiu, a stosunkowo duża liczba miejsc pracy, w których znajomość języka polskiego nie jest konieczna - głównie centra usług wspólnych - powoduje, że osoby te często pozostają we Wrocławiu także po zakończeniu nauki.

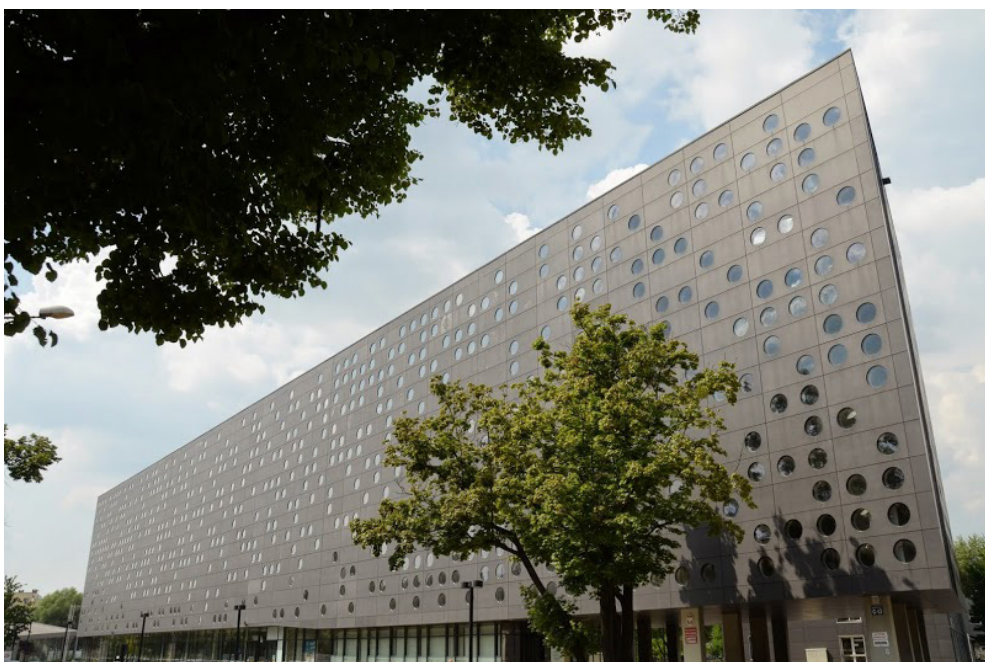
Polityka miasta wspiera tworzenie kierunków odpowiadających na potrzeby rynku pracy. Ze względu na dużą liczbę pracodawców poszukujących pracowników z branży IT, dzięki współpracy władz miasta z wrocławskimi uczelniami, udało się w ciągu kilku ostatnich lat dwukrotnie zwiększyć liczbę studentów informatyki.

Powyższe działania, wdrażane równoległe z pozyskiwaniem nowych inwestorów, spowodowały jeden z najniższych w Polsce poziomów bezrobocia wśród młodych osób.

Problemem, z jakim jednak muszą zmierzyć się nowoprzybyli, jest stosunkowo wysoki koszt wynajęcia mieszkania, który obecnie jest wyższy jedynie w Warszawie. Czynniki te może działać na niekorzyść Wrocławia w momencie wyboru uczelni. Ceny często zmuszają studentów do mieszkania na obrzeżach miasta, co może obniżać komfort życia i nie sprzyjać chęci zadowolenia się na dłuższy czas. Po zakończeniu nauki największym wyzwaniem we Wrocławiu okazuje się nie znalezienie pracy, lecz zakup mieszkania,

Rafał Dutkiewicz
Prezydent Miasta Wrocławia

Wrocław, jako pierwszy w Polsce, uruchomił po stronie municypalnej specjalny dział ds. współpracy z uczelniami wyższymi, mimo iż uczelnie, w polskich warunkach, nie są częścią kompetencji miejskich. Warunki demograficzne w Polsce i we Wrocławiu wyglądają tak, że jako społeczeństwo nie rośniemy, dlatego m.in. trzeba zapraszać nowych mieszkańców do Wrocławia. Najlepszym sposobem jest zaproszenie młodych ludzi do studiowania w naszym mieście. Z tego powodu rzeczą niezwykle wagi jest to, aby Wrocław był miastem akademickim. Bardzo wspieramy ten proces.



którego cena jest relatywnie wysoka w stosunku do średnich zarobków.

Drugim, niezwykle istotnym wyzwaniem stojącym przed miastem, jest stworzenie atrakcyjnych miejsc pracy dla kreatywnych, ambitnych mieszkańców powyżej 30 roku życia. We Wrocławiu nie można narzekać na liczbę ofert pracy. Natomiast ze względu na specyfikę największych inwestorów zatrudniających wrocławskich absolwentów, czyli centra usług wspólnych oraz firmy produkcyjne, należałoby rozważyć działania wspierające tworzenie miejsc pracy sprzyjających rozwojowi doświadczonych pracowników. Miasto powinno kontynuować działania na rzecz zachęcania firm do lokowania we Wrocławiu lub w jego okolicach inwestycji w formie centrów badawczo-roz-

wojowych oraz tworzenia miejsc pracy cechujących się wysokim współczynnikiem innowacyjności. Tym działaniom służyć ma program prowadzony przez ARAW *Driven by knowledge*, dzięki któremu Wrocław cieszy się coraz większym zainteresowaniem inwestorów oferujących atrakcyjne miejsca pracy, tworząc np. jednostki typu „software house”, zatrudniające specjalistów z branży IT. Także duże centra finansowe, które początkowo oferowały jedynie proste, procesowe stanowiska, obecnie tworzą tzw. Center of Excellence, kierując oferty pracy do osób o wyższych kompetencjach. Utworzenie Wrocławskiego Centrum Badań EIT+ pozwoliło na przyciągnięcie do miasta wielu wybitnych naukowców, którzy nie tylko prowadzą badania, ale także pracują nad ich komercjalizacją. Wrocław w dalszym stop-

niu powinien wspierać tworzenie wysokospecjalistycznych miejsc pracy, co pozwoliłoby utrzymać najbardziej wartościowych ekspertów, zapobiegając ich migracjom do Warszawy lub za granicę.

Mówiąc o demografii, nie można pominąć kwestii imigracji, w najbliższym czasie może mieć ona istotny wpływ na liczbę oraz różnorodność kulturową mieszkańców polskich metropolii. Już teraz władze Wrocławia przy tworzeniu kolejnej strategii powinny zastanowić się, jak z imigracji uczynić zjawisko korzystne. Mimo że przygotowania do przyjęcia imigrantów z Syrii czy z Ukrainy są jeszcze na wczesnym etapie, miasto powinno zastanowić się nad przygotowaniem społeczeństwa oraz instytucji kultury i pomocy społecznej na przybycie imigrantów.

Mając na uwadze konieczność wzmocnienia kapitału ludzkiego aglomeracji wrocławskiej, rozpoczęliśmy prace nad koncepcją szeroko zakrojonej promocji Wrocławia jako ośrodka akademickiego w kraju i za granicą. W pierwszym etapie przejęliśmy prowadzenie biura projektu *Teraz Wrocław*, które promuje miasto i uczelnie oraz wspomaga w rekrutacji studentów głównie z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Ponadto wspólnie z publicznymi uczelniami Wrocławia przygotowujemy program krajowej i zagranicznej promocji potencjału akademickiego miasta. Chcemy zdiagnozować po-

trzeby szkół wyższych, a w dłuższej perspektywie pracodawców, a także zidentyfikować kanały najefektywniejszego dotarcia do potencjalnych kandydatów. Nasze działania będziemy kierować do młodych ludzi nie tylko z Europy, w tym np. Hiszpanii czy Włoch, ale spróbujemy także dotrzeć do młodego pokolenia amerykańskiej Polonii, dla której oferta szkół wrocławskich może być atrakcyjna ze względów ekonomicznych. Chcemy promować Wrocław jako miejsce nie tylko do studiowania, ale też do życia i rozwoju kariery zawodowej.

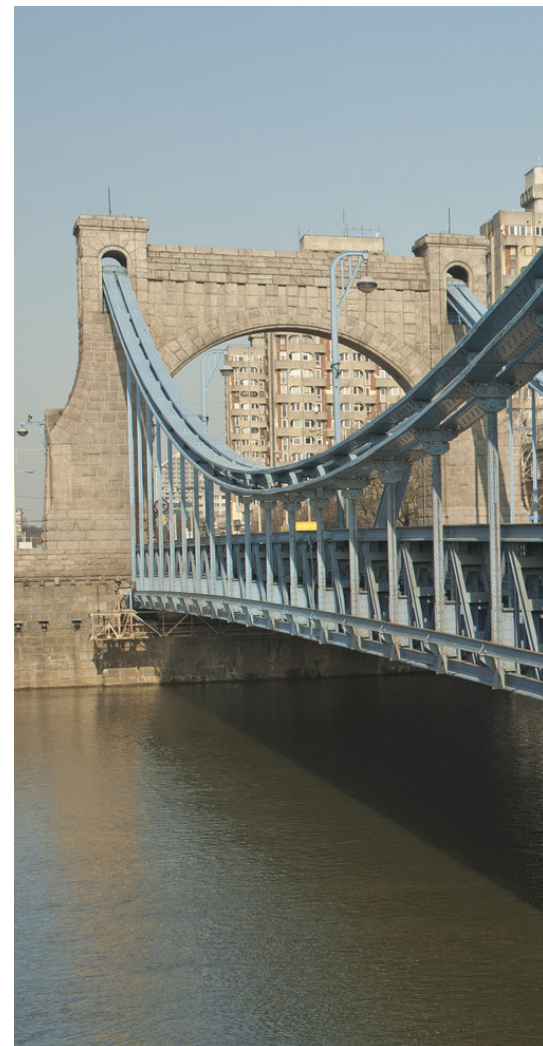
Tomasz Śpiewak
*Dyrektor Centrum
Promocji i Usług ARAW*

W budżecie miejskim na 2015 r. wydatki oświatę i wychowanie zostały oszacowane na kwotę ponad 920 mln.

Infrastruktura społeczna

Poziom i dostępność infrastruktury społecznej ma znaczący wpływ na jakość życia mieszkańców i ich zadowolenie z codziennego funkcjonowania w przestrzeni miasta. Dostęp do żłobków, przedszkoli i szkół, a także dobrze wyposażonych placówek ochrony zdrowia poprawia satysfakcję z życia w danym mieście. We Wrocławiu liczba miejsc w przedszkolach i szkołach wydaje się być obecnie wystarczająca, kluczowymi inwestycjami miasta w budżecie na infrastrukturę społeczną są właśnie remonty i budowa szkół podstawowych i gimnazjalnych. Na ten cel przeznaczono ponad 430 mln w zadaniach inwestycyjnych miasta na lata 2015-2019. Przykładem dobrze zaplanowanej inwestycji w infrastrukturę szkolną, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i odnawialnych źródeł energii, jest budowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 12, którego utworzenie było możliwe dzięki współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej. W ramach projektu powstały nowoczesne budynki szkoły podstawowej, przedszkola i biblioteki, które odpo-

wiadają na zapotrzebowanie intensywnie rozwijającego się osiedla Maślice. Tego typu działania, dopasowane do potrzeb mieszkańców dzielnic na obrzeżach miasta, niewątpliwie wychodzą naprzeciw ich oczekiwaniom, z drugiej jednak strony wspierają decyzję o wyprowadzeniu się na przedmieścia i mogą skutkować dalszym wyludnianiem się centrum. Patrząc szerzej, edukacja podstawowa i gimnazjalna stała się jednym z istotniejszych obszarów rozwoju Wrocławia. Świadczyć o tym może przekształcenie Wydziału Edukacji w Urzędzie Miasta w Departament, którego ilość obowiązków znaczenie wzrosła, a realizacja zadań w tym obszarze zagospodarowuje dużą część środków finansowych Wrocławia. W budżecie na 2015 r. wydatki oświatę i wychowanie zostały oszacowane na kwotę ponad 920 mln. Zmienia się także infrastruktura w dziedzinie ochrony zdrowia – wśród inwestycji z ostatnich lat należy wymienić Nowy Szpital Wojewódzki, Akademicki Szpital Kliniczny przy ul. Borowskiej czy remont Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy ul. Kamieńskiego.

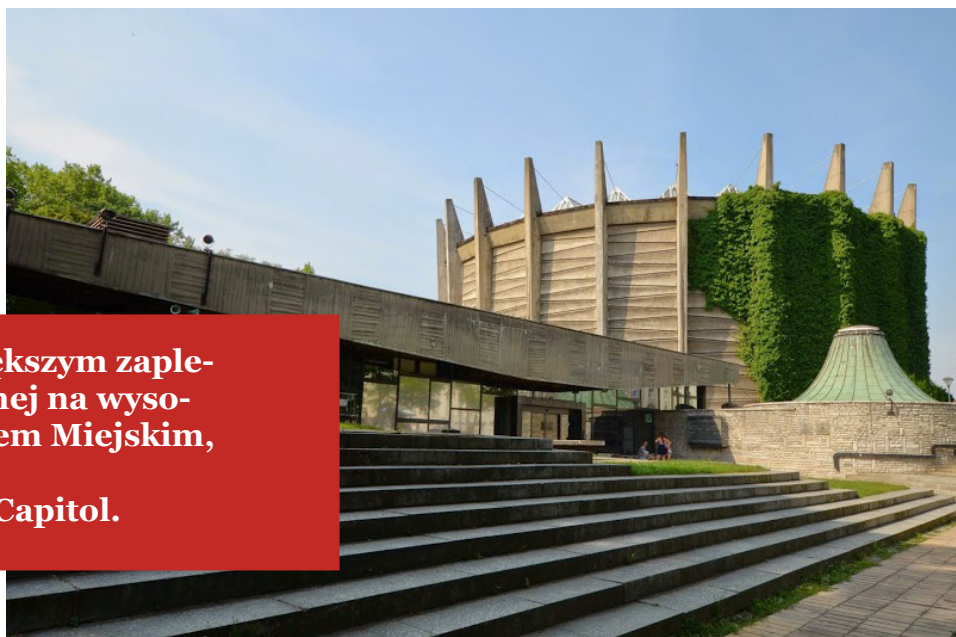


Mówiąc o tworzeniu infrastruktury społecznej, która może być kluczowa dla dalszego rozwoju miasta, należy wspomnieć o planach stworzenia w różnych częściach Wrocławia centrów aktywności lokalnych, które będą sformatowane wielofunkcyjnie. Miejsca integracji lokalnej społeczności powstaną przede wszystkim w dzielnicach

peryferyjnych. Będą to przestrzenie, w których mieszkańcy będą mogli zaspokajać bardzo różne potrzeby społeczne – znajdzie się tam m.in. klub seniora, teatr, przestrzeń na małe koncerty. Chcemy, aby były to miejsca więziotwórcze i liczymy na to, że dzięki takim przestrzeniom zwiększy się aktywność mieszkańców.

Jacek Sutryk
*Dyrektor Departamentu
Spraw Społecznych
Urząd Miasta Wrocławia*

Wrocław dysponuje coraz większym zapleczem infrastruktury kulturalnej na wysokim poziomie, m.in.: Stadionem Miejskim, Narodowym Forum Muzyki, Afrykarium w ZOO, Teatrem Capitol.



Do infrastruktury społecznej, rozumianej szeroko, należą także miejsca rekreacji i spotkań mieszkańców. Wrocław może się pochwalić dużą liczbą starych parków, które dzięki inwestycjom w ich odnowę oraz promocji (program *Wrocławianie na polanie*), stały się, zwłaszcza w weekendy, miejscem aktywności rodzinnej oraz sportowej. Obecnie, po wielu latach braku nowych zielonych miejsc na mapie Wrocławia, w trakcie realizacji są inwestycje w trzynowoparki: Ślężański Mamut na Oporowie, Słoneczny Park na Ołtaszynie oraz Park Jedności na Zakrzowie – wszystkie zgłoszone w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Wśród nowych inwestycji należałoby także zwrócić uwagę na działania Politechniki Wrocławskiej, która rozpoczęła przebudowę bulwaru przy Wybrzeżu Wyspiańskiego. Ma to być miejsce dla miłośników sportów wodnych.

Jest to krok w kierunku zagospodarowania terenów nad Odrą, których potencjał rekreacyjny nadal nie jest w pełni wykorzystany ze względu na niedostateczną ilość infrastruktury służącej rekreacji nad rzeką. Obiektem deficytowym we Wrocławiu są natomiast baseny, których liczba w przeliczeniu na mieszkańca jest stosunkowo niewielka. W odpowiedzi na ten brak, planowana jest m.in. budowa nowoczesnego basenu, który będzie jedną z inwestycji, przygotowywanych w ramach organizacji World Games 2017.

Poza podstawowymi elementami infrastruktury społecznej wymienionymi powyżej, nie należy zapominać o miejscach dających mieszkańcom przestrzeń do integrowania się i wspólnych działań. Kapitał społeczny buduje się właśnie w takich miejscach spotkań, m.in. w niskoprogowych miej-

scach dla młodzieży, w których akceptuje się różnorodność, a nawet częściowo oddaje się młodzieży możliwość kreowania tych miejsc. Tego typu działania wspierają integrację, zapobiegają wykluczeniu społecznemu młodych ludzi z ubogich środowisk, a także uczą odpowiedzialności za wspólną przestrzeń.

Wrocław dysponuje coraz większym zapleczem infrastruktury kulturalnej na wysokim poziomie. Duże nakłady zostały poniesione lub zaplanowane w związku z budową Stadionu Miejskiego, Narodowego Forum Muzyki, Afrykarium we wrocławskim ZOO, remontu Teatru Capitol czy przygotowaniem infrastruktury na World Games 2017. Wyzwaniem będzie wykorzystanie tych przestrzeni tak, aby z jednej strony służyły mieszkańcom, ale także by były rentowne, a ich utrzymanie nie obciążało w zbyt dużym stopniu budżetu miasta.

Poziom jakości życia

Istotnym elementem mającym wpływ na podjęcie decyzji dotyczącej miejsca zamieszkania jest poziom jakości życia. Według Wrocławskiej Diagnozy Społecznej z 2014 r., zadowolenie z życia we Wrocławiu jest bardzo wysokie i wciąż rośnie. Można wymienić wiele czynników mających wpływ na komfort mieszkańców, począwszy od szerokiej oferty miejsc pracy i atrakcyjnego poziomu wynagrodzeń, poprzez dostęp do zdywersyfikowanej oferty usług opieki dziennej nad dziećmi i seniorami, aż do poziomu i dostępności opieki medycznej oraz oferty kulturalno-rozrywkowej. Rozważając czynniki mające wpływ na komfort życia, nie można także zapominać o stanie środowiska naturalnego, przestrzeniach zielonych, poziomie hałasu czy poczuciu satysfakcji z wykonywanej pracy lub hobby.

Poziom jakości życia mieszkańców ma kluczowy wpływ na migracje, gdyż niski poziom znacznie ułatwia podjęcie decyzji dotyczącej przeprowadzki. Aby zapobiec emigracji mieszkańców miasta, zarówno zagranicznej, ale także do innych województw czy podwrocławskich wsi, należy podejmować działania mające ten komfort zwiększać. Pozytywnie na jakość życia mieszkańców Wrocławia wpływa dostęp do szerokiej oferty wydarzeń kulturalnych. Aby skutecznie informować wrocławian o dostępnej ofercie kulturalnej, miasto utworzyło portal www.gowroclaw.pl, na którym zamieszczane są informacje dotyczące wszystkich wydarzeń kulturalnych odbywających się we Wrocławiu. Powstał także Punkt Informacji Kulturalnej. Wydaje się, że obecnie problemem nie jest inicjowanie nowych, działań kulturalnych, lecz skuteczne informowanie miesz-

W 2014 r. we Wrocławiu odbyło się 86,6 tys. seansów filmowych oraz wystawiono 1714 sztuk teatralnych. Wrocławskie muzea i wystawy odwiedziło 1,2 mln osób, a najczęściej oglądaną po raz kolejny była Panorama Raławicka

kańców o już realizowanych. Zgodnie z wynikami Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014 z płatnych form kultury regularnie korzysta między 9 a 14% mieszkańców, natomiast najpopularniejszymi przestrzeniami spędzania wolnego czasu są okolice rynku oraz tereny zielone. Wśród mieszkańców najczęstszą formą uczestnictwa w kulturze jest udział w imprezach masowych i festynach oraz wyjścia do kina. W ubiegłym roku we Wrocławiu odbyło się 86,6 tys. seansów filmowych oraz wystawiono 1714 sztuk teatralnych. Wrocławskie muzea i wystawy odwiedziło 1,2 mln osób, a najczęściej oglądaną była Panorama Raławicka*. Dużym wyzwaniem stojącym przed Wrocławiem jest rok 2016, kiedy miasto stanie się Europejską Stolicą Kultury. Czas ten pokaże, jakie projekty kulturalne cieszą się wśród mieszkańców największym zainteresowaniem.

Dużym wyzwaniem stojącym przed Wrocławiem jest rok 2016, kiedy miasto stanie się Europejską Stolicą Kultury. Czas ten pokaże, jakie projekty kulturalne cieszą się wśród mieszkańców największym zainteresowaniem.

*źródło: Wrocław. Sytuacja społeczno-gospodarcza I kw. 2015 r.

Na szczególną uwagę zasługują także seniorzy. Obserwując zmieniającą się strukturę wiekową mieszkańców, od kilku lat zwiększa się liczba działań kierowanych do tej właśnie grupy. Widać znaczny wzrost ilości organizacji pozarządowych, oferujących profilaktykę zdrowotną, ciekawe formy spędzania czasu wolnego czy edukację dla grupy seniorów. Świadczy to o skali wyzwania, jakim stanie się opieka nad osobami starszymi, ale także o dużym potencjale, jaki posiada ta grupa społeczna. Przykładem włączenia starszych osób w życie społeczne okolicy jest Strategia Wsparcia Seniorów Nadodrza.

Wyzwaniem pozostaje niezmiennie ograniczenie hałasu, wzrost poziomu bezpieczeń-

stwa oraz zmniejszenie uciążliwości ruchu drogowego. Obecnie czas przejazdu z centrum do dzielnic mieszkaniowych w godzinach szczytu wydłuża się o ponad 40%, co ilustruje, jak dużym problemem są korki.

Wokół powyższych kwestii toczy się obecnie dyskusja, do której zostali zaproszeni mieszkańcy. 6 września 2015 r. odbyło się wrocławskie referendum. Padło w nim pytanie m.in. o ograniczenie ruchu samochodowego w centrum Wrocławia, w obszarze tzw. Parku Kulturowego „Stare Miasto”. Większość osób zagłosowała za tym rozwiązaniem (67,5%), należy jednak podkreślić, że wynik trudno traktować za głos całego społeczeństwa, gdyż frekwencja w referendum wyniosła tylko 10,5 %.

Wyzwaniem pozostaje niezmiennie ograniczenie hałasu, wzrost poziomu bezpieczeństwa oraz zmniejszenie uciążliwości ruchu drogowego.

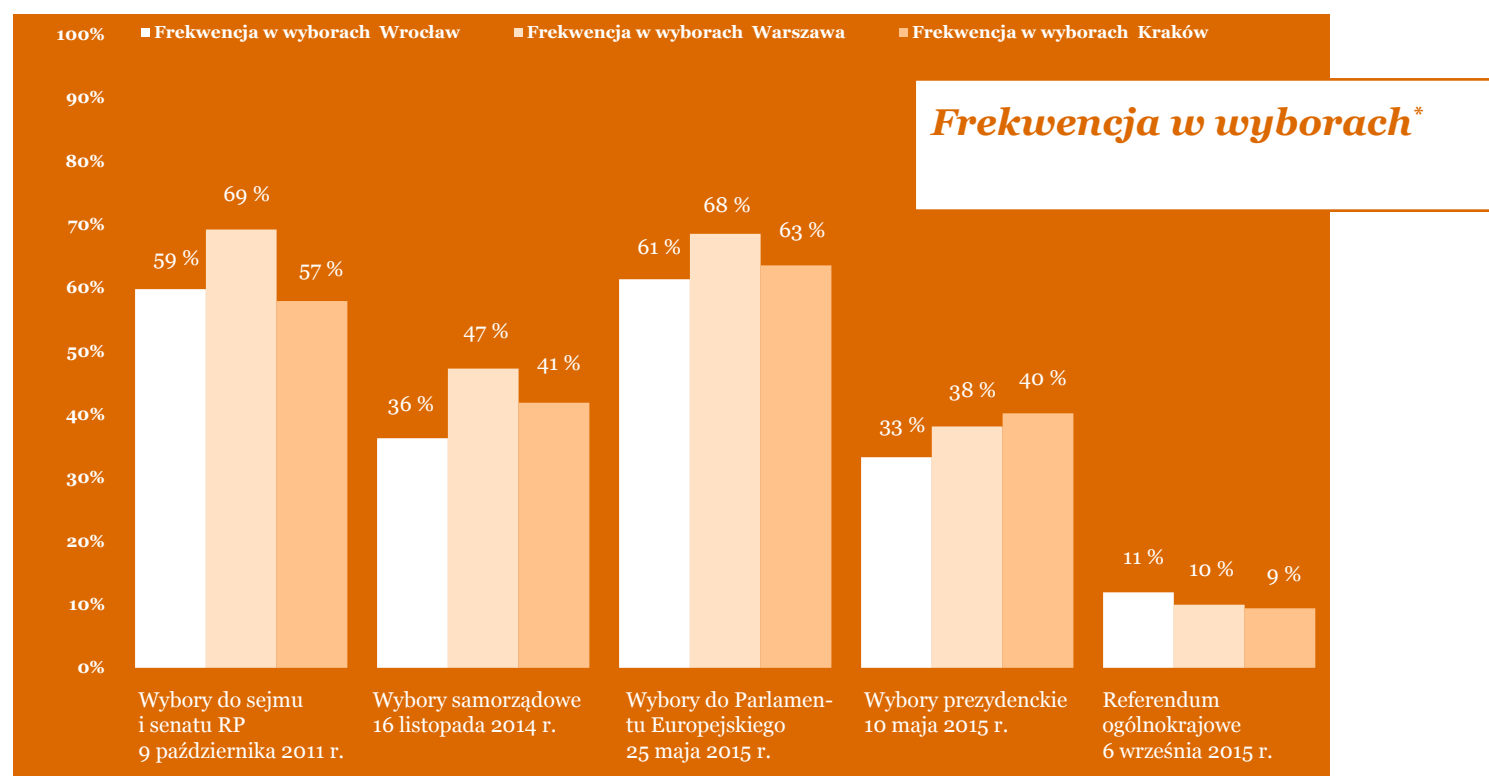
Wizerunek miasta oraz budowanie tożsamości jego mieszkańców

Wrocław bardzo skutecznie inwestuje w budowę wizerunku miasta otwartego, innowacyjnego i dynamicznego. Dobrze połączonowanie w Internecie oraz wdrażanie Strategii rozwoju turystyki dla Wrocławia na lata 2008-2013, skutkuje coraz większą liczbą turystów, także zagranicznych. Jednak miasto musi pamiętać o kierowaniu promocji również wewnętrznie, do swoich mieszkańców. Działania tego typu powodują poczucie dumy z miejsca zamieszkania, zwiększają identyfikację mieszkańców z Wrocławiem oraz budują większe poczucie odpowiedzialności obywateli za miasto. Budowanie tożsamości wydaje się być bardzo istotnym elementem polityki miasta, którego celem jest utrzymanie mieszkańców. Kluczowym projektem umożliwiającym mieszkańcom partycypację w za-

radzaniu miastem jest Wrocławski Budżet Obywatelski. W 2014 r. o przeznaczeniu 20 mln zadecydowało ponad 150 tys. mieszkańców, czyli co czwarty obywatel. Obecnie toczy się debata na temat Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2015 i kolejnego kroku w celu uczynienia go bardziej partycypacyjnym. Być może Wrocław, jako pierwsze miasto w Polsce, podejmie decyzję o przekazaniu organizacjom pozarządowym uprawnień do realizacji projektów wybranych w WBO. Byłby to innowacyjny krok, jeszcze intensywniej budujący tożsamość mieszkańców i integrujący ich w realizacji wspólnych działań.

Istotnym wyzwaniem może być dalsze kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego. Wrześniowe wrocławskie referendum przyciągnęło do urn jedynie 10,5 %

Kluczowym projektem umożliwiającym mieszkańcom partycypację w zarządzaniu miastem jest Wrocławski Budżet Obywatelski. W 2014 r. o przeznaczeniu 20 mln zadecydowało ponad 150 tys. mieszkańców, czyli co czwarty obywatel.



*źródło: Państwowa Komisja Wyborcza, IX 2015 r.

**Niepokojący jest
brak motywacji młodego
pokolenia do udziału w projektach
na rzecz lokalnej społeczności.**



osób uprawnionych do głosowania. Także frekwencja w ogólnopolskich wyborach ostatnich lat kształtowała się poniżej średniej w dużych miastach.

O „przekształcaniu mas w obywateli i dawaniu uczniom sposobności do bezpośredniego kontaktu z mechanizmami samorządności, polityki, kultury i rynku” mówi Strategia Wrocław w perspektywie 2020 plus. Jednak największym wyzwaniem jest zaangażowanie właśnie najmłodszych wrocławian. We Wrocławskiej Diagnozie Społecznej 2014 analizowano motywy zaangażowania mieszkańców w lokalne działania. Niepokojący okazał się brak motywacji młodego pokolenia do udziału w jakimkolwiek projekcie na rzecz lo-

kalnej społeczności – aż 25% osób w wieku 15-24 lat zadeklarowało, że nic nie zmotywowało ich do tego typu aktywności. Dlatego miasto podejmuje kroki, aby zachęcić młodzież do wyrażania swojej opinii na temat kierunków rozwoju Wrocławia. Podczas prac nad kolejną strategią rozwojową, Urząd Miasta chce zapytać gimnazjalistów, co jest dla nich najważniejsze i co z ich perspektywy powinno znaleźć się w strategii. Nad zaangażowaniem młodzieży w działania społeczne pracują też organizacje pozarządowe oraz Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego. Liczne projekty promujące wolontariat oraz pokazujące możliwości zaangażowania się w działania na rzecz miasta, dają wymierne efekty.

Wrocław, cechujący się dużą aktywnością oraz umiejętnością budowy szerokich partnerstw, ma duży potencjał do kreowania innowacyjnych rozwiązań problemów w sferze społecznej. Należy jedynie stworzyć ku temu przestrzeń oraz wesprzeć mieszkańców w kreowaniu nowych rozwiązań, co spowoduje większą konkurencyjność Wrocławia, jako miejsca do życia. Obecnie trwają prace nad utworzeniem miejsca, które byłoby centrum aktywności studenckiej i obywatelskiej; miejscem spotkań lokalnej społeczności, studentów, przedstawicieli biznesu i organizacji pozarządowych, w którym mogłyby być inicjowane oraz realizowane innowacyjne projekty społeczne, mające wpływ na rozwój miasta.

Jacek Sutryk
*Dyrektor Departamentu
Spraw Społecznych
Urząd Miasta Wrocławia*

Istotna jest współpraca miasta z organizacjami pozarządowymi w kontekście tworzenia infrastruktury społecznej. W tym obszarze dzieje się dużo, przykładem może być przyjęty uchwałą Rady Miasta program współpracy z z organizacjami pozarządowymi, wyrażający się kwotą blisko 100 mln zł, który zawiera właśnie budowę infrastruktury społecznej.

Miasto przekazuje organizacjom pozarządowym istniejącą już infrastrukturę społeczną, a te dokonują rewitalizacji tych przestrzeni i później prowadzą w nich działania społeczne. Mamy także program, który obliguje szkoły posiadające infrastrukturę sportową do udostępniania jej organizacjom pozarządowym w godzinach pozalekcyjnych

Infrastruktura

Wrocław jest miastem wyróżniającym się na tle innych metropolii pod względem realizowanych inwestycji infrastrukturalnych.

Czy dynamika zmian jest jednak w stanie nie tylko podążyć za zwiększającymi się potrzebami mieszkańców, ale również zachęcić do osiedlania się na obszarze metropolii? Jakiego kroki należy podjąć, aby Wrocław był miastem atrakcyjnym nie tylko z uwagi na uwarunkowania ekonomiczno-rynkowe, ale również ponadprzeciętną jakość życia?

W toku naszych konsultacji na pierwszy plan wysuwała się przede wszystkim kwestia przenikania się tzw. „twardej” infrastruktury ze sferą społeczną miasta. Mówiąc o infrastrukturze, nie należy ograniczać się tylko do podstawowych jej elementów jak transport, media, czy dostęp do zasobów mieszkaniowych, ale uwzględnić inwestycje związane ze środowiskiem,

dostępem do wypoczynku, zapleczem kulturalnym miasta. Strategia rozwoju Wrocławia powinna uwzględniać zmiany pozwalające na uatrakcyjnienie oferty kierowanej do potencjalnych mieszkańców i tworzyć własne kreatywne rozwiązania dla aktualnych wyzwań stojących przed miastem.

Wrocław nie może zapomnieć, że każda społeczność tworzy indywidualny przypadek – zamiast powielania gotowych rozwiązań, miasto powinno kreować nowatorskie „szyte na miarę” pomysły, najlepiej dopasowane do realiów i specyfiki społeczności Wrocławia. Najtrudniejsze zadanie przed Wrocławem to wypracowanie dalszej drogi rozwoju miasta, która byłaby atrakcyjna dla obecnych i przyszłych mieszkańców oraz uwzględniała indywidualność miasta.



Wyzwania infrastrukturalne

Głównymi wyzwaniami infrastrukturalnymi, z którymi boryka się większość polskich miast, są kwestie związane z zapewnieniem ładu przestrzennego, powstrzymaniem procesu niekontrolowanej suburbanizacji, rewitalizacją obszarów miejskich oraz sprawnym skorelowaniem nowych inwestycji mieszkaniowych z infrastrukturą transportową.

Wrocław jest miastem, które przeznacza znaczne środki na poprawę infrastruktury, realizującym odważne pomysły inwestycyjne, czym wyróżnia się na tle innych miast w Polsce, a równocześnie zdaje się ciągle pozostawać krok w tyle za zwiększającymi się potrzebami i wymaganiami jego mieszkańców.



**We Wrocławiu są
72 stacje rowerowe,
na których czeka
na mieszkańców 720 rowerów**

**W 2015 r. została
przekroczona liczba
1 mln wypożyczeń**



**Wrocławianie
mają do dyspozycji
220 km tras rowerowych**

Wrocław walczy z natężeniem ruchu

Poprawa w zakresie transportu publicznego oraz zmniejszenie uciążliwości ruchu jest kwestią, która najczęściej pojawia się w dyskusjach publicznych na temat stanu infrastruktury Wrocławia.

Wrocław wymieniany jest jako jedno z najbardziej zakorkowanych miast w Polsce, a przyczyn takiej sytuacji upatruje między innymi w niekontrolowanej rozbudowie obszarów podmiejskich, niskiej konkurencyjności publicznego transportu zbiorowego wobec indywidualnego transportu samochodowego, braku koordynacji w zakresie planowanych inwestycji a rozbudową infrastrukturalną poszczególnych części miasta.

Należy przyznać, że Wrocław stara się sprostać tym wyzwaniom – posiada jeden z najbardziej rozbudowanych systemów ścieżek rowerowych w Polsce o długości około 220 km.

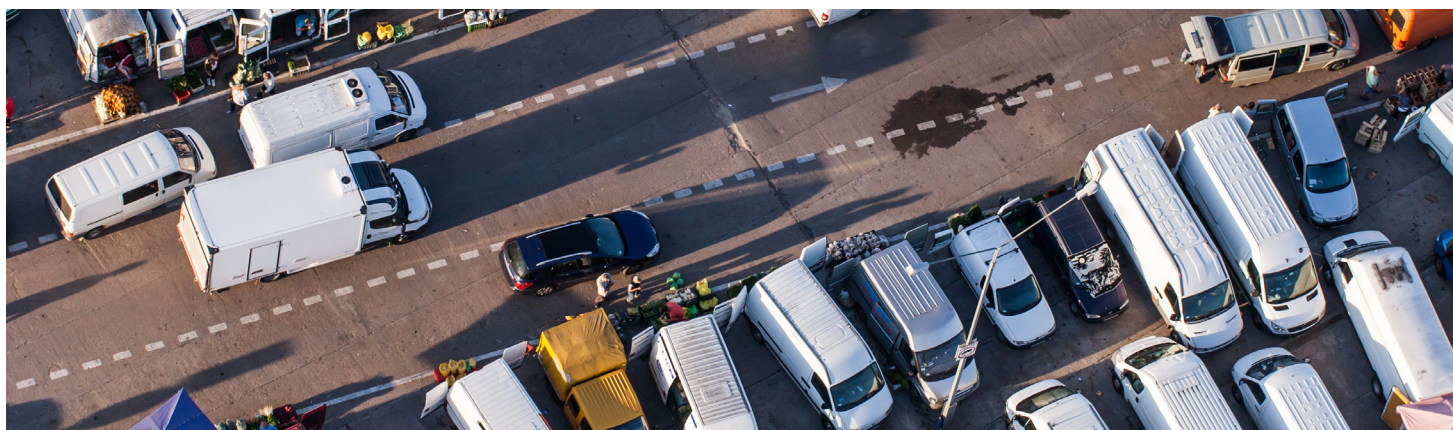
Również tworzona strategia rozwoju infrastruktury transportowej stara się odpowiadać na aktualne trudności,

obejmując nie tylko rozbudowę połączeń tramwajowych (m.in. doprowadzenie linii do osiedla Nowy Dwór), ale także kreując odważne rozwiązania polegające na tworzeniu kolei aglomeracyjnej połączonej z systemem „park and ride”. Na przestrzeni najbliższych lat mieszkańcy obszarów przylegających do Wrocławia mają mieć możliwość pozostawienia samochodów w sąsiedztwie granic miasta, dojeżdżając w kilka minut do centrum koleją. Innym ciekawym rozwiązaniem, którego wykorzystanie umożliwia położenie Wrocławia, w tym dwie naturalne trasy żeglugowe, byłby powrót do taksówek czy tramwajów wodnych funkcjonujących na Odrze.

Droga do poprawy jakości transportu miejskiego obejmuje nie tylko inwestycje w infrastrukturę. Koniecznym elementem są też działania promujące alternatywne w stosunku do samochodów środki przemieszczania się w granicach miasta. Dobrym przykładem takich dzia-

łań są broszury przygotowywane przez instytucje miejskie dla pracowników największych wrocławskich firm, informujące o funkcjonowaniu komunikacji miejskiej oraz połączeniach dostępnych w pobliżu danej lokalizacji.

Inspiracją dla rozwijania alternatywnych form komunikacji miejskiej może stać się m.in. Wiedeń. Miasto „krótkich odległości” konsekwentnie promuje ideę zrównoważonego rozwoju w transporcie np. ułatwiając ruch pieszym, zapewniając wysoką jakość podróży komunikacją miejską dla ludzi starszych, osób niepełnosprawnych czy rodziców z dziećmi, promując transport rowerowy oraz „utrudniając” ruch samochodowy (np. poprzez eliminację parkingów na poziomie ulic oraz zapewniając droższe podziemne miejsca parkingowe).



Wrocław miastem prawidłowo zaplanowanym

Z przeprowadzonych rozmów wynika, że jednym z kluczowych warunków zmniejszenia zagęszczenia ruchu w mieście uznaje się warunek prawidłowego zaplanowania przestrzennego Wrocławia.

Według naszych rozmówców, nowe osiedla powinny pełnić nie tylko funkcję mieszkaniową, ale również gwarantować łatwy dostęp do usług, edukacji czy rozrywki. Ich lokalizacja powinna uwzględniać możliwość korzystania z innych niż samochód środków transportu – kolei, tramwajów czy systemu rowerów miejskich.

Osiągnięcie powyższego wymaga otwarcia się miasta na nowy model zarządzania publicznego, który opiera się na szerokiej współpracy z organizacjami pozarządowymi, inwestorami prywatnymi czy samymi mieszkańcami Wrocławia. Aktualnie często decyzje inwestycyjne inwestorów prywatnych koncentrują się na innych obszarach niż planowane działania samorządu,

mające na celu rozbudowę czy poprawę jakości infrastruktury miejskiej. Skoordinowanie tych działań, tworzenie planów opartych na przejrzystej komunikacji, pozwoliłoby zarówno stworzyć miejsca o zrównoważonym rozwoju dla mieszkańców Wrocławia oraz obniżyć koszty działań inwestycyjnych.

Przykładem działań, które już teraz starają się sprostać tym wyzwaniom jest m.in. przyjęty program mieszkaniowy, który zakłada uruchomienie atrakcyjnych terenów pod zabudowę mieszkaniową w różnych rejonach miasta dla około 120 000 mieszkańców i od samego początku obejmuje kwestie związane z dostosowaniem infrastruktury w zakresie odprowadzania ścieków, zaopatrzenia w wodę czy dostępu do komunikacji miejskiej. Jednocześnie miasto coraz częściej zaczyna otwierać się na rozmowy z firmami już działającymi,

czy potencjalnymi inwestorami, w celu dostosowania infrastruktury transportowej do wolumenu dojeżdżających pracowników. Dzięki przeniesieniu tego typu działań również na sferę inwestycji mieszkaniowych, Wrocław ma szansę ustąpić miejsca w rankingu miast borykających się z problemami z infrastrukturą transportową.

Mieszkańcy Wrocławia wydają się również pozytywnie oceniać program budżetu obywatelskiego, dzięki któremu mają szansę na dostosowanie infrastruktury do ich podstawowych potrzeb, postulując realizację pomysłów takich jak oświetlone ścieżki biegowe, siłownie na świeżym powietrzu, czy rozbudowę obszarów zieleni.

Dorota Jarodzka-Śródka

Prezes Zarządu
Grupa Archicom

Biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój rynku mieszkaniowego we Wrocławiu oraz skalę działalności deweloperów, warto pomyśleć o skoordynowaniu ich działań z polityką rozwoju miasta. Wcześniejsze wytypowanie obszarów, na których mogłyby się skoncentrować nowa zabudowa, wpłynęłoby na obniżenie kosztów ponoszonych przez miasto oraz inwestorów, co z kolei przełożyłoby się na korzyści dla mieszkańców (m.in. dostępność mieszkań i pełnej infrastruktury technicznej oraz społecznej). Fundamentem współpracy pomiędzy deweloperami, a władzami lokalnymi może stać się dobrze zaprojektowany Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego.

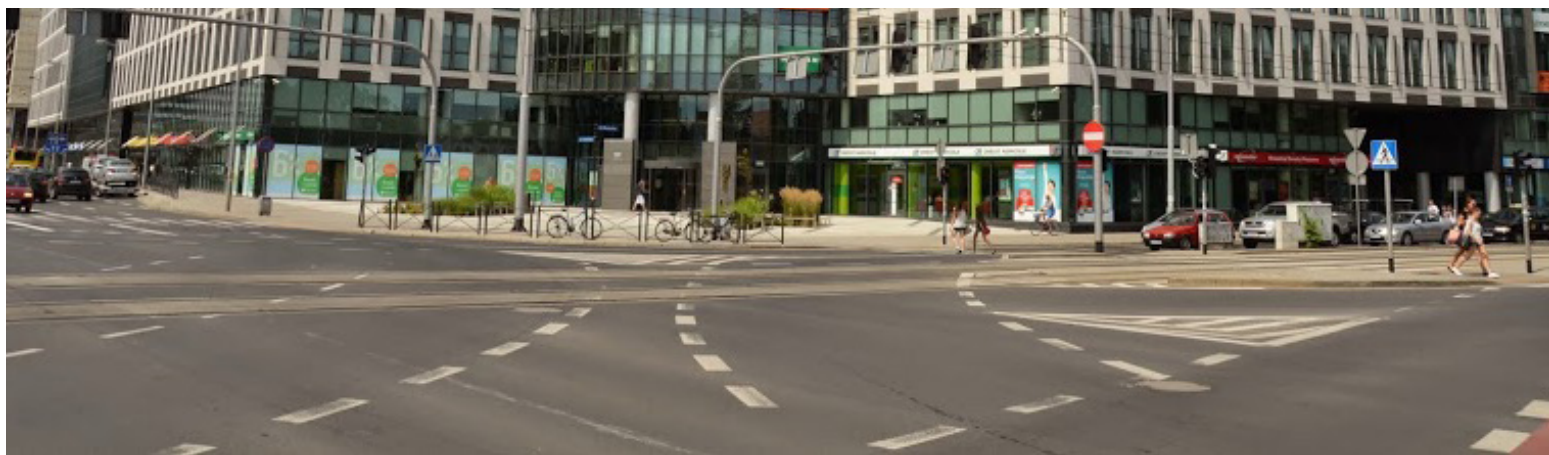
Niekontrolowany rozlew obszarów miejskich

Oparcie działań miasta na dialogu społecznym oraz skoordynowanie z inwestycjami prywatnymi może również skutecznie przeciwdziałać niekontrolowanemu „rozlewowi” miasta. Suburbanizacja, a dokładnie towarzyszący jej chaos przestrzenny, jest zjawiskiem, które może okazać się jednym z podstawowych hamulców dla harmonijnego rozwoju Wrocławia.

Brak przejrzystych zasad rozbudowy obszarów podmiejskich wpływa m.in. na degradację środowiska naturalnego, niewydolność układów komunikacyjnych, wzrost kosztów usług świadczonych przez miasto (nowe tereny wyma-

gają uzbrojenia w podstawowe media, a rzadka zabudowa sprawia, że koszty budowy i utrzymania infrastruktury są wyższe). Realokacja mieszkańców na tereny przylegające do Wrocławia wpływa także na zmniejszenie zasobów finansowych miasta w związku z utratą przychodów z tytułu podatków dochodowych – zmniejszenie tych wpływów często uniemożliwia przeprowadzenie wielu inwestycji, w tym związanych z rewitalizacją obszarów miejskich, które potencjalnie mogłyby zachęcić mieszkańców do osiedlania się w centrum Wrocławia.

Oparcie działań miasta na dialogu społecznym oraz skoordynowanie z inwestycjami prywatnymi może również skutecznie przeciwdziałać niekontrolowanemu „rozlewowi” miasta. Suburbanizacja, a dokładnie towarzyszący jej chaos przestrzenny, jest zjawiskiem, które może okazać się jednym z podstawowych hamulców dla harmonijnego rozwoju Wrocławia.



Rewitalizacja śródmieścia rozwiązaniem dla procesów nieskoordynowanej suburbanizacji

Odbudowa zdolności miasta do rozwoju poprzez rewitalizację zdegradowanych społecznie i ekonomicznych dzielnic jest jednym z podstawowych celów polityki w zakresie rozwoju miast.

Uatrakcyjnianie centrum Wrocławia może skutecznie ograniczać zjawisko niekontrolowanej suburbanizacji. Należy przy tym pamiętać, że rewitalizacja to proces nie tylko infrastrukturalny, ale również społeczny, którego istotą jest poprawa warunków życia mieszkańców. W praktyce, to co często uważa się za realizację działań rewitalizacyjnych (w praktyce modernizację fasad kamienic), w rzeczywistości niewiele ma z nią wspólnego. Wąskie rozumienie tego pojęcia jest najczęstszą przeszkodą w osiągnięciu przez jej realizatorów zakładanych efektów. Rewitalizacja musi być poprzedzona głęboką diagnozą problemów występujących na określonym obszarze i w dalszych krokach po-

legać na podejmowaniu zintegrowanych działań naprawczych zarówno w sferze infrastruktury, jak i w sferze społecznej. W krajach Europy Zachodniej rewitalizacja już dawno przestała być traktowana jako sposób renowacji zniszczonych kamienic czy naprawa niewydolnego układu komunikacyjnego. Jest ona narzędziem rozwiązywania problemów społecznych i obejmuje zarówno działania twarde, jak i miękkie, adresowane do lokalnej społeczności. Zdegradowane przestrzenno-społecznie obszary borykają się najczęściej nie tylko z ubóstwem mieszkańców i patologiami społecznymi, problemem jest także niewielka aktywność i zaangażowanie społeczne mieszkańców, niższy poziom edukacji czy większe natężenie problemów z zakresu zdrowia publicznego. Z tego też powodu rewitalizacja traktowana jest także jako narzędzie poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Działania w zakresie wzmacniania funkcji mieszkaniowej, gospodarczej, kulturalnej, a także poprawa bezpieczeństwa (które doprowadzą do poprawy jakości życia w śródmieściu w perspektywie najbliższych lat) mogą ograniczyć presję urbanistyczną na terenach podmiejskich i obniżyć koszty związane z budową infrastruktury Wrocławia.

Przemysław Filar

*Prezes Towarzystwa Upiększania
Miasta Wrocławia*

Infrastruktura związana z mediami wymaga w pierwszej kolejności podłączenia mieszkańców Wrocławia do energii cieplnej. Środki na te inwestycje mogą zostać pozyskane również z programów przeznaczonych na ochronę środowiska

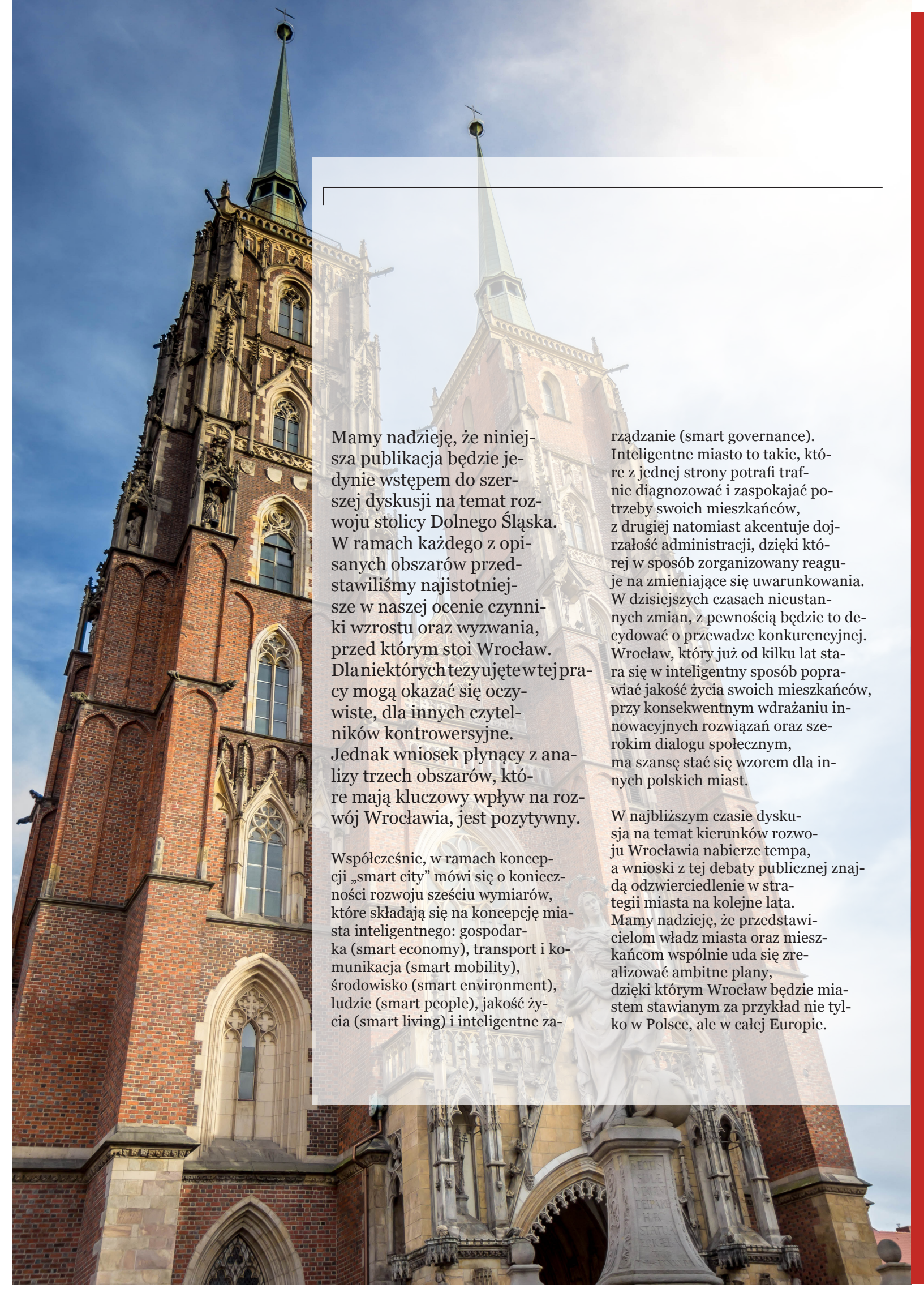
Przykładem miast dobrze przeprowadzających działania rewitalizacyjne, które adresują zarówno problemy infrastrukturalne, jak i społeczne, są miasta europejskie takie jak Lipsk czy Bilbao. Odważne pomysły polegające na wykorzystaniu wolnej przestrzeni w centrum miasta pod zabudowę domków jednorodzinnych, przeznaczaniu budynków na cele niekomercyjnego wykorzystania przez spółdzielców, przekazywaniu niewykorzystanych obiektów postindustrialnych nienadających się do mieszkania pod opiekę tzw. strażnikom domów, przyczyniają do poprawy jakości życia mieszkańców oraz stanowią wizytówkę promującą miasto na arenie międzynarodowej. W przypadku tych miast dostrzegalne jest oparcie działań rewitalizacyjnych na rozbudowanej, długofalowej strategii, dialogu pomiędzy podmiotami prywatno-publicznymi oraz zaangażowanie w proces rewitalizacji architektów, urbanistów, deweloperów czy samych mieszkańców miasta.

Działania w zakresie wzmocnienia funkcji mieszkaniowej, gospodarczej, kulturalnej, a także poprawa bezpieczeństwa (które doprowadzą do poprawy jakości życia w śródmieściu w perspektywie najbliższych lat) mogą ograniczyć presję urbanistyczną na terenach podmiejskich i obniżyć koszty związane z budową infrastruktury Wrocławia. Wydaje się, że przed Wrocławiem wciąż stoi wyzwanie w postaci wypracowania szeroko zakrojonego programu rewitalizacji, jaki został przyjęty m.in. w Łodzi, czy jest obecnie konsultowany w Wałbrzychu („Gminny Program Rewitalizacji Śródmieścia na lata 2015–2025”). Przy dużym wsparciu środków unijnych (z tytułów programów operacyjnych dostępna będzie kwota około 25 mld zł) oraz stosunkowo niskim udziale środków własnych na przestrzeni najbliższych lat, Wrocław ma szansę przeprowadzić rewitalizację większości kluczowych z perspektywy miasta obszarów i aktywnie zarządzać kierunkami osiedlania się jego mieszkańców.

Poprawa w zakresie jakości transportu, ograniczenie chaosu urbanizacyjnego i rewitalizacja obszarów miejskich to kluczowe z perspektywy Wrocławia obszary, wymagające podjęcia przez miasto zdecydowanych i odważnych działań. Pomimo tych wyzwań Wrocław ma potencjał, by stać się miastem wybieranym nie tylko ze względu na możliwości zawodowe, ale ponadprzeciętną jakość życia. Efektywne zarządzanie infrastrukturą w połączeniu z rozwojem gospodarczym mogą uczynić z Wrocławia innowacyjną lokalizację, która przyciąga zwłaszcza młodych ludzi. W najbliższych latach Wrocław powinien podjąć możliwie najszersze działania, aby wykorzystać swój potencjał, stworzyć spójną, harmonijną wizję rozwoju miasta, tak by stać się nie tylko tymczasowym przystankiem dla jego mieszkańców, ale miejscem do życia.

Poprawa w zakresie jakości transportu, ograniczenie chaosu urbanizacyjnego i rewitalizacja obszarów miejskich to kluczowe z perspektywy Wrocławia obszary, wymagające podjęcia przez miasto zdecydowanych i odważnych działań.





Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja będzie jedynie wstępem do szerszej dyskusji na temat rozwoju stolicy Dolnego Śląska. W ramach każdego z opisanych obszarów przedstawiliśmy najistotniejsze w naszej ocenie czynniki wzrostu oraz wyzwania, przed którym stoi Wrocław. Dla niektórych tezy ujęte w tej pracy mogą okazać się oczywiste, dla innych czytelników kontrowersyjne. Jednak wniosek płynący z analizy trzech obszarów, które mają kluczowy wpływ na rozwój Wrocławia, jest pozytywny.

Współcześnie, w ramach koncepcji „smart city” mówi się o konieczności rozwoju sześciu wymiarów, które składają się na koncepcję miasta inteligentnego: gospodarka (smart economy), transport i komunikacja (smart mobility), środowisko (smart environment), ludzie (smart people), jakość życia (smart living) i inteligentne za-

rzządzanie (smart governance). Inteligentne miasto to takie, które z jednej strony potrafi trafnie diagnozować i zaspokajać potrzeby swoich mieszkańców, z drugiej natomiast akcentuje dojrzałość administracji, dzięki której w sposób zorganizowany reaguje na zmieniające się uwarunkowania. W dzisiejszych czasach nieustannych zmian, z pewnością będzie to decydować o przewadze konkurencyjnej. Wrocław, który już od kilku lat stara się w inteligentny sposób poprawiać jakość życia swoich mieszkańców, przy konsekwentnym wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań oraz szerokim dialogu społecznym, ma szansę stać się wzorem dla innych polskich miast.

W najbliższym czasie dyskusja na temat kierunków rozwoju Wrocławia nabierze tempa, a wnioski z tej debaty publicznej znajdą odzwierciedlenie w strategii miasta na kolejne lata. Mamy nadzieję, że przedstawicielom władz miasta oraz mieszkańcom wspólnie uda się zrealizować ambitne plany, dzięki którym Wrocław będzie miastem stawianym za przykład nie tylko w Polsce, ale w całej Europie.

Kontakt



prof. Witold Orłowski

Główny Doradca Ekonomiczny
Dział doradztwa biznesowego PwC
tel. +48 502 184 494
witold.orlowski@pl.pwc.com



Tomasz Wołczek

Dyrektor
Dział prawno-podatkowy PwC
tel. +48 502 184 840
tomasz.wolczek@pl.pwc.com



Marcin Sawicki

Dyrektor
Dział audytu
i usług doradczych PwC
tel. +48 502 184 136
marcin.sawicki@pl.pwc.com



Katarzyna Charchut

Starszy Konsultant
Dział prawno-podatkowy PwC
tel. +48 519 506 573
katarzyna.charchut@pl.pwc.com



Katarzyna Mazurek

Ekspert ds. społecznej
odpowiedzialności biznesu
Dział marketingu PwC
tel. +48 519 507 730
katarzyna.mazurek@pl.pwc.com



Al. Armii Ludowej 14
00-638 Warszawa
www.pwc.pl
